

Napięta atmosfera w Stanleyville

Między przedstawicielami centralnego rządu kongijskiego, władz prowincjonalnych i generałem Lundulą toczą się rozmowy w sprawie przewiezienia Gizengi do Leopoldville.

Z doniesień korespondenta agencji Reutera wynika, że w Stanleyville panuje bardzo napięta atmosfera w związku z faktycznym uwięzieniem Gizengi. Dochodzi do sporadycznych starć między żołnierzami kongijskimi miejscowego garnizonu.

W Leopoldville podano oficjalnie do wiadomości, że na rozkaz generała Lunduli aresztowany został w Stanleyville pułkownik Pakassa. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań

Cena 50 gr

niedziela/poniedziałek, 21/22 stycznia 1962

Nr 18 (5586)

Inauguracja obchodów XX-lecia PPR Uroczysta akademія w Warszawie

Uroczysta akademія, która staraniem Komitetu Centralnego i Komitetu Warszawskiego PZPR odbyła się 20 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki zainaugurowała ogólnopolskie obchody 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

W prezydium akademii zajęli miejsca członkowie najwyższych władz PZPR, ZSL i SD: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, Stefan Ignar, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Czesław Wy-

cech, Witold Jarosiński, Władysław Matwin, Ryszard Strzelecki; wybitni działacze partyjni i weterani ruchu robotniczego, współorganizatorzy PPR, dowódcy GL i AL, zasłużeni uczestnicy walki zbrojnej z okupantem: Zygmunt Berling, Michał Rola-Żymierski, Franciszek Jóźwiak; za stołem prezydiu widzieliśmy też Marię Krasicką, Eufemię Nowotkową, Gertru-

dę Pawlak-Finderow, I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR Walentego Tatkowa i pierwszych sekretarzy szeregu komitetów wojewódzkich partii oraz przedstawicieli władz naczelných organizacji młodzieżowych.

Wśród członków Biura Politycznego KC PZPR w prezydium zasiadli przewodniczący delegacji komitetów centralnych bratnich partii: KPZR — sekretarz KC, Piotr Demiczew, KPCz — członek Biura Politycznego KC, Zdenek Fierlinger i SED — zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC, Gerhard Grueneberg.

Pięknie udekorowana sala wypełniona jest do ostatniego miejsca. Wśród przedstawicieli społeczeństwa stolicy znajdują się czołowi działacze partyjni i państwowi, generałowie i wyżsi oficerowie WP, byli dowódcy oddziałów partyzanckich.

Obecni są szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Orkiestra gra hymn narodowy, po czym uroczystość zagraja Aleksander Zawadzki, który witając zebranych mówi m. in.: obchody 20-lecia PPR nie są jedynie świętem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a stały się sprawą budzącą głębsze uczucia całego narodu, sprawą, która z żywym oddźwiękiem spotkała się również w bratnich marksistowsko-leninowskich partiach poza krajem.

Gość z S/S „Poznań” przebywa w naszym mieście

List przew. Prezydium RN-Poznań do PZM

Od wczoraj na zaproszenie redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przebywa w Poznaniu starszy oficer S/S „Poznań”, statku niedawno skreślonego z rejestru jednostek Polskiej Marynarki Handlowej — kpt. Marian Wajszyk wraz z małżonką.

Nasz gość złożył wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Jerzemu Kusiakowi oraz w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Kpt. M. Wajszyk wręczył Przewodniczącemu Prezydium RN m. Poznania propozycję Polskiej Żeglugi Morskiej, pod której znakiem armatorskim pływał ostatnio S/S „Poznań”.

Dziękując za wzorową służbę na statku, który nosił imię naszego miasta, przewodniczący Jerzy Kusiak przekazał kapitanowi M. Wajszykowi następujący list:

Obywatel
Małeck
Naczelny Dyrektor Polskiej
Żeglugi Morskiej
w SZCZECINIE

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania w imieniu społeczeństwa miasta wyraża podziękowanie Dyrekcji Polskiej Żeglugi Morskiej za przychylne stanowisko w sprawie nadania jednej z nowych jedno-

sterek długotrwałych owacji na mównicę wstępuje Władysław Gomułka i wygłasza obszerny referat, którego poszczególne fragmenty przyjmowane są gorącymi oklaskami. (Skrót przemówienia Wł. Gomułki drukujemy na str. 3 i 4).

Hołd bojownikom o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski

20 bm. w dzień inauguracji ogólnokrajowych obchodów 20-lecia PPR — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, delegacje organizacji społecznych i ludności stolicy oraz delegacje zagraniczne oddały hołd pamięci bojowników, którzy polegali w walkach o niepodległość Polski, o władzę ludu, o socjalizm.

Złote monety na Węgrzech

Z okazji 150 rocznicy urodzin Franciszka Liszta i 80 rocznicy urodzin Belli Bartoka — dwóch wielkich muzyków węgierskich — rząd węgierski postanowił puścić w obieg złote i srebrne monety.

Tak więc, po raz pierwszy od 200 lat ukazały się na Węgrzech złote monety dla uczczenia sławnych ludzi.

Monety złote będą miały wartość 500, 100 i 50 forintów, a monety srebrne — 50 i 25 forintów. Po jednej ich stronie znajdować się będzie wizerunek Liszta i Bartoka, a po drugiej alegoryczna harfa i cyfra określająca wartość monety. (PAP)

stek nazwy Poznań II nawiązującą do chlubnej tradycji Statku „Poznań”. Miasto Poznań wyraża gotowość objęcia patronatu nad nowym statkiem.

Jednocześnie prosimy o przekazanie podziękowań dla dowódcy statku „Poznań” i całej załogi za ich ofiarną pracę na statku, który imię naszego miasta niósł po wszychskich morzach świata.

(—) JERZY KUSIAK
Przewodniczący Prezydium

Skarb z okresu „potopu”

Podczas prac melioracyjnych prowadzonych we wsi Zagacie po wiat Końskie robotnicy odkopali gliniane naczynie, w którym znajdował się skarb składający się z kilkudziesięciu srebrnych monet. Okazało się, że są to monety polskie i pruskie z różnych okresów. Najstarsze pochodzą z czasów Zygmunta Trzeciego, a najmłodsze z okresu „Potopu”. Wzbogaciły one zbiór numizmatyczny Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach. (PAP)

Sprawozdawczo-wyborcze konferencje PZPR

Wincenty Kraśko w HCP — Jan Szydłak w Gnieźnie

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w powiatowych, miejskich i dzielnicowych organizacjach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wczoraj odbyło się kilka konferencji partyjnych. W Zakładach HCP uczestniczył członek Komitetu Centralnego PZPR, kierownik Wydziału Kultury KC, poseł Poznania — Wincenty Kraśko.

W dwóch konferencjach dzielnicowych na Grunwaldzie i Jeżycach brali m. in. udział członkowie egzekutywy KM PZPR. W Gnieźnie, Słupcy, Kaliszu, Rawiczu i Czarńkowie odbyły się powiatowe konferencje: uczestniczyli w nich członkowie egzekutywy KW PZPR. Oto relacja specjalnego wysłannika „Głosu” z Gniezna.

W Gnieźnie wzięli udział I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poseł Ziemi Gnieźnieńskiej — Jan Szydłak oraz kierownik wydziału rolnego KW — Jan Heydrich.

Powiatowa organizacja przysłała na konferencję z poważnym dorobkiem. W okresie sprawozdawczym w szeregi Partii wstąpiło 1.872 nowych członków; obecnie liczy ona ponad 6.200 osób. Nie mniejszym sukcesem jest wstąpienie w tym okresie do Partii 519 kobiet. Powstało 7 nowych komitetów gromadzkich. Za tymi danymi kryje się wzrost

oddziaływania politycznego i gospodarczego Partii w życiu powiatu.

Specjalne osiągnięcia ma powiat w dziedzinie rolnictwa. Osiągniął najwyższe w historii rolnictwa gnieźnieńskiego przeciętne zbiory zbóż, wynoszące 19,6 q z ha, najwyższą obsadę inwentarza na 100 ha oraz poważne postępy w podnoszeniu poziomu i mechanizacji wsi. Coraz poważniejszą rolę odgrywa kółka rolnicze, których w powiecie jest 122. Zrzeszają one 3041 gospodarstw chłopskich i posiadają w województwie największą ilość zestawów maszynowych.

Dyskusja w większości poświęcona była sprawom rozwoju rolnictwa w powiecie. Na plan pierwszy wysunął się problem odlogów oraz gospodarstw podupadłych. Zainteresowanie tym ważnym problemem świadczy o dużej odpowiedzialności i gospodarności społeczeństwa gnieźnieńskiego. Propozycjami, które spotkały się z żywą reakcją zebranych, były wnioski sformułowane przez nauczyciela z Kiszkowa — Suchomskiego. Wyraził on pogląd, że władze państwowe powinny udzielać ulg i pomocy finansowej takim gospodarzom, którzy swoją postawą i sposobem gospodarowania udowodnili, że pomoc tę wykorzystują właściwie.

Obok problemów rolnictwa dyskutanci zwrócili uwagę na rosnące potrzeby tak w zakresie gospodarki komunalnej jak i w służbie zdrowia. Dyskusję należy ocenić jako rzeczową i pożyteczną. Szkoda jednak, że nie poruszyli najbardziej w tym powiecie i mieście problemów światopoglądowych.

W chwili gdy oddajemy materiał do druku głos zabiera I sekretarz KW — Jan Szydłak. W późnych godzinach wieczornych zostaną ogłoszone wyniki wyborów.

J. K.

Radziecy kosmonauci:

I jesteśmy gotowi do nowych lotów

Grupa kosmonautów radzieckich pisze na łamach pierwszego numeru miesięcznika „Awiajca i Kosmonawtika”, że gotowa jest do nowych lotów.

Trudno powiedzieć, które przebiegać będą trasy nowych lotów. Być może — po orbicie okołozemskiej, być może poprowadzą na Księżyc czy Marsa. Także odpowiedź na pytanie, jak długo loty te będą trwały — dzień, tydzień czy miesiąc — to sprawa przyszłości. Jedno jest tylko pewne, że wykorzystamy cały nasz zasób wiadomości i doświadczenia, aby z honorem spełnić obowiązek kosmonauty radzieckiego.

1.310.525 osób w szeregach PZPR

Według stanu na dzień 31 grudnia 1961 r. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza liczyła 1.310.525 członków i kandydatów (1.101.318 osób jest członkami partii, a 209.207 — kandydatami). W ciągu ubiegłego roku szeregi partii zwiększyły się o 155.853 osoby, tj. o 13,5 proc.

W 1961 r. przyjęto do PZPR 196.675 kandydatów — jest to liczba największa na przestrzeni ostatnich 13 lat. Duża dynamika wzrostu szeregów partii wiąże się niewątpliwie ze znacznym ożywieniem politycznym i społecznym życia kraju w ub. r. W okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych wstąpiło do partii ponad 100 tys. osób. Liczba nowo wstępujących do PZPR zwiększyła się również w ostatnich miesiącach roku, w których rozwinęła się szeroka dyskusja związana z XXII Zjazdem KPZR i IX Plenum KC PZPR, a podstawowe organizacje partyjne przystąpiły do kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Równolegle z przyjmowaniem nowych kandydatów, PZPR systematycznie oczyszcza się z elementów niegodnych posiadania legitymacji partyjnych. W 1961 r. wydano i skreślono z partii 29.609 osób (w 1960 r. — ponad 22 tys.). (PAP)

Projekt ustawy o obywatelstwie polskim

Sejmowa komisja spraw wewnętrznych na posiedzeniu w dniu 19 bm., któremu przewodniczył pos. Antoni Korzycki, rozpatrzyła i przyjęła w brzmieniu przedłożenia rządowego projekt ustawy o obywatelstwie polskim. W posiedzeniu uczestniczyli: szef kancelarii Rady Państwa — Henryk Hołder, wiceminister spraw wewnętrznych — Zygfryd Sznęk oraz przedstawiciele Urzędu Rady Ministrów.

Jak wynika z referatu przedstawionego członkom komisji przez pos. A. Korzyckiego, nowe przepisy wprowadzają szereg zmian do obecnego ustawodawstwa dotyczącego obywatelstwa. Oto najważniejsze z innowacji:

— Przewiduje się 3-miesięczny termin dla złożenia przez rodziców posiadających różne obywatelstwa (polskie i obce) oświadczenia o wyborze dla dziecka obywatelstwa obcego (dotychczas 1 miesiąc);

Porozumienie ksiąząt laotańskich

Premier Legalnego rządu Laosu, książę Souvanna Phouma oświadczył w piątek po południu, że osiągnięte zostało z księciem Souphanouvongiem i księciem Boun Oumem porozumienie w sprawie składu rządu laotańskiego. Stwierdził on w rozmowie z dziennikarzami, że rząd ten będzie „trwałą podstawą” pokoju w Laosie.

Książę Souvanna Phouma wyraził nadzieję, że prawdopodobnie uda się wysłać wspólną delegację do Genewy jeszcze przed końcem stycznia.

Książę poinformował, że piątkowa rozmowa trwała dwie i pół godziny. Ustalono podczas niej, że „rząd jedności narodowej zostanie utworzony w oparciu o porozumienia osiągnięte w ubiegłym roku w Zurychu i w Hin hop”. Souvanna Phouma wyjaśnił, że w tymczasowym rządzie koalicyjnym podział stanowisk ma być następujący: premierem będzie on sam jako przywódca grupy neutralistów. Lewicowa partia Neo Lao Haksat, której przywódcą jest książę Souphanouvong, ma otrzymać 4 stanowiska w rządzie, a mianowicie: wicepremiera, ministra i dwóch wice-ministrów. Tyle samo stanowisk ma również otrzymać pravicowa proamerykańska grupa Boun Ouma. Pozostałe teki ministrów w liczbie siedmiu oraz dwa stanowiska wiceministrów obejmą neutralowie. (PAP)

Astronomiczne wydatki wojskowe NATO

Według danych opublikowanych przez sekretariat NATO, NRF wydała na zbrojenia w ramach Paktu Północno-Atlantyckiego w okresie od maja 1953 do końca roku 1961 łącznie około 79 mld. marek.

Łączne kwoty zbrojeniowe 15 państw — uczestników NATO wydawane w ramach tej organizacji od chwili jej powstania wyniosły — według danych sekretariatu NATO — 2.740.600.000.000 marek, z czego 2.153 miliardy wniosły Stany Zjednoczone i Kanada. (PAP)

Algierczycy giną z rąk policji

Nowe potężne demonstracje antyfaszystowskie we Francji

Robotnicy paryskiego przedmieścia Boulogne-Billancourt które dwukrotnie w ciągu ub. tygodnia było celem faszystowskich zamachów, zorganizowali w piątek potężną manifestację pod hasłami jedności w walce z OAS i faszyzmem oraz pokoju w Algierii.

Wizyta polskich dyplomatów w Goa

Ambasador PRL w Indii — Katz-Suchy w towarzystwie radcy handlowego ambasady Szymańskiego i konsula PRL w Bombaju Bobrowicza, odbył trzydniową wizytę w Goa. Przedstawiciele Polski spotkali się tam z gubernatorem wojaskowym i szefem administracji cywilnej, jak również wzięli udział w obchodach z okazji „Dnia armii indyjskiej”, które odbyły się w stolicy Goa, Pandżem, w dniu 14 bm.

Dzienniki delhijskie opublikowały w sobotę za agencją PTI wywiad z ambasadorem Katz-Suchym po jego powrocie z Goa. Dzienniki podkreślają w tytułach, że Polska zainteresowana jest importem rudy z Goa w zamian za spychacze, dźwigi i koparki potrzebne do dalszego rozwoju tamtejszych kopalń. Polska — wskazują dzienniki — mogłaby również dostarczyć wyposażenia dla drobnego przemysłu w Goa. (PAP)

Groźba inflacji w USA

Na odbytej w Waszyngtonie konferencji przedstawicieli kół przemysłowych i finansowych, jak również związków zawodowych prezydent Kennedy zwrócił się z apelem do pracodawców i do świata pracy o wzięcie udziału w walce z groźącą Stanom Zjednoczonych inflacją. Jednym z ważnych czynników tej walki jest zdaniem prezydenta, zwiększenie eksportu. Kennedy podkreślił, że Stany Zjednoczone wydają rocznie na utrzymanie sił zbrojnych USA za granicą 3 mld dolarów, co odbija się ujemnie na bilansie płatniczym kraju. (PAP)

Tajemnicza podróż Czombego

Korespondent Reutera informuje, że w piątek wieczorem powrócił do Elisabethville z tajemniczej podróży marionetkowy prezydent Katangi — Czombę, ze swym ministrem spraw zagranicznych — Kimba. Czombę i Kimba mówili dziennikarzom, że odwiedzili miasto Kolwezi i Kipusz. Korespondent agencji Reutera nie daje jednak wiary tym oświadczeniom, podając, że w rzeczywistości marionetkowy prezydent Katangi udał się do Rodezji, która jak wiadomo popiera secesję tej prowincji.

Dalsze wstrząsy ziemi w Jugosławii

W Jugosławii nadal trwają trzęsienia ziemi. Przedostatniej nocy około 20 lekkich wstrząsów zanotowano na wyspie Korcula i w rejonie Titograda. Straty nie są duże. Jak wiadomo, rejon ten nawiedzane są trzęsieniami ziemi już od kilkunastu dni. Prezydent Jugosławii, Tito w towarzystwie wiceprzewodniczącego Federalnej Rady Wykonawczej, Rankovicia zrewizował w środę port Makarska i wyspę Peljesac, które najbardziej ucierpiały podczas trzęsienia ziemi. (PAP)

Z Hiszpanii na „spotkania z BB”

Hiszpańskie biuro podróży urządziło co tydzień wycieczki do Francji pod hasłem „spotkania z Brigitte Bardot”. W istocie rzeczy chodzi o dostarczenie Hiszpanom możliwości oglądania filmów z BB, bowiem cenzura frankistowska, uważająca Brigitte za „twór szatanu” od lat zakazuje wyświetlania wszelkich jej filmów poza jednym „Babette idzie na wojnę”. Oczywiście nie wystarczy to Hiszpanom. Wycieczki cieszą się ogromnym powodzeniem.

15 tysięcy robotników wielkich zakładów samochodowych „Renault” odpowiedziało wspólnie na wezwanie lokalnych federacji związków zawodowych CGT, CFTC i FO, Francuskiej Partii Komunistycznej i innych organizacji demokratycznych, organizując pogoń strajk protestacyjny przeciw działalności OAS. Do akcji tej przyłączyli się również robotnicy większości fabryk i przedsiębiorstw w Boulogne. Potężny pochód sformowany przed budynkiem, który był celem zamachu OAS, prze maszerował następnie główną ulicą Boulogne do ratusza wznosząc okrzyki: „OAS mordery”, „Faszyzm nie przetrwa” i „Pokój w Algierii”.

Na apel licznych organizacji demokratycznych ponad 8.000 mieszkańców Tuluz manifestowało przed pomnikiem poległych protestując przeciw faszystowskiemu zamachom i pozbliżeniu władz wobec morderców OAS.

Wielotysięczna demonstracja odbyła się również w Bordeaux przed lokalem federacji Francuskiej Partii Komunistycznej, na który dokonano zamachu w ubiegłą środę.

Jak podaje korespondent agencji Reutera, w Lille (północna Francja) dwóch Algierczyków zginęło z rąk policji. W Oranie (Algieria) policja

zastrzeliła na ulicy jednego Algierczyka, który nie chciał zastrzymać się na jej rozkaz, lecz usiłował umknąć na skuterze. PAP

Ohydry szantaż OAS

Wielu działaczy komunistycznych i postępowych w Nicei otrzymało od OAS listy domagające się natychmiastowego przerwania działalności antyfaszystowskiej. Listy zawierają pogróżki, iż „w przeciwnym razie życia dzieci adresatów, grozi niebezpieczeństwo”.

Ten najohydniejszy z szantaży wywołał powszechne oburzenie wśród mieszkańców Nicei. Dokerzy portowi przerwali na znak protestu pracę. Zapowiadano się szersza akcja protestacyjna.

Liczni działacze komunistyczni departamentu Charente również otrzymali listy z pogróżkami od OAS.

W ONZ

Debata w sprawie Angoli

W piątek wieczorem Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych kontynuowało debatę w sprawie Angoli. Przemawiali przedstawiciele Iranu i Białorusi.

Delegat Iranu krytykował Portugalię za kontynuowanie polityki kolonialnej, ale wypowiadał się przeciwko zastosowaniu wobec niej jakichkolwiek sankcji.

Przedstawiciel Białorusi zapewniając naród angolski o sympatii i poparciu narodu białoruskiego w walce o niepodległość i wyzwolenie społeczne domagał się zastosowania wobec Portugalii sankcji

Uchwały „konwencji atlantyckiej”

Tak zwana „konwencja atlantycka”, która powstała z natchnienia władz amerykańskich, zakończyła swe obrady w stolicy Francji uchwaleniem dokumentu nazwanego szumnie „deklaracją paryską”. W obradach brało udział 98 osobistości 15 krajów NATO.

Deklaracja zaleca utworzenie „prawdziwej wspólnoty atlantyckiej” w okresie najbliższych 10 lat. Przewiduje ona utworzenie „wysokiej stałej rady”, której celem byłoby przygotowanie wspólnej akcji „wspólnoty atlantyckiej”, przekształcenie konferencji parlamentarzystów NATO w zgromadzenie doradcze, powołanie do życia „wysokiego trybunału atlantyckiego”, harmonizacja akcji politycznej, wojskowej i ekonomicznej, ustalenie wspólnej polityki w dziedzinie broni atomowych, ściśle związanie zachodnio-europejskich wspólnot gospodarczych z gospodarką Stanów Zjednoczonych oraz utworzenie „rady atlantyckiej do spraw młodzieży, oświaty i kultury”.

PAP

Jak uzyskać?

Nowy wzór dowodów osobistych

Zgodnie z ustawą z 14 lipca 1961 r. wprowadzono nowy wzór dowodów osobistych oraz obowiązek ich posiadania. W związku z tym Komenda Miejska MO w Poznaniu przystąpiła do wystawiania dowodów osobistych nowego wzoru dla osób dotychczas nie posiadających tego dokumentu oraz do wymiany w przypadku upływu terminu ważności, zmiany nazwiska lub imienia, uszkodzenia dowodu, braku miejsca na adnotacje, żądania obywatela.

W pierwszej kolejności wymianie podlegają dowody wystawione w 1957 r. z chwilą upływu terminu ważności.

W Poznaniu dowody wystawia wyłącznie Komenda Miejska MO, plac Wolności 16, dokąd należy kierować wnioski (blankiety otrzymać można w komendach dzielnicowych i Komendzie Miejskiej MO, referatach ewidencji i kontroli ruchu ludności prezydentów DRN); wniosek powinien

być potwierdzony przez organ meldunkowy; dołączyć należy także skrócony odpis aktu urodzenia lub małżeństwa, trzy fotografie (3,5 x 4,5 cm — prawy profil na jasnym lub kremowym tle), opłatę skarbową w wysokości 30 zł. Ponadto przedstawić należy aktualne zaświadczenie o źródle utrzymania i aktualny dokument wojskowy.

Prawo ubiegania się o wystawienie dowodu osobistego mają osoby, które ukończyły 18 rok życia i zameldowane są w Poznaniu na pobyt stały. Osoby niepełnoletnie (od lat 16) mogą otrzymać tymczasowe zaświadczenie tożsamości; wymagane są te same dokumenty, co przy staraniu o dowód osobisty, z tym że opłata skarbową wynosi tylko 10 zł. (t)

Konrad Sutarski w klubie „Od nowa”

W najbliższy poniedziałek, 22 bm., o godz. 20.30 odbędzie się pierwszy w nowym roku „Poniedziałek poetycki” w klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1), na którym wystąpi młody poeta poznański Konrad Sutarski, członek grupy „Wierzbak” (laureat ostatniego Ogólnopolskiego Festiwalu Młodej Poezji w Poznaniu za tom wierszy „Skraj ruchu”).

Na spotkaniu młody poeta odczyta swoje dawne i nowe wiersze, jak również przedstawi własne założenia estetyczne i próby stworzenia nowej postawy artystycznej, przeciwstawnej wszelkim dotychczasowym kanonom poetyckim.

Wstęp wolny. Karty klubowe nie obowiązują. (na)

Zburzono szpetny budyneczek

Dwa dni zaledwie trwała rozbiora „zabytkowego” kiosku na skwerze naprzeciw hali nr 2 MTP. Jak wiadomo, o kiosk ten przez szereg lat trwały nieustanne boje i nie było siły, by właściwe władze przekonać o konieczności likwidacji tego monstrum architektury. Ostatecznie — rzeczowe stanowisko zwyciężyło i kiosk usunięto.

Wydało się, że do momentu przystąpienia do prac nad poszerzeniem ul. Głogowskiej, warto na opustoszałym placu postawić tymczasowo kiosk „Ruchu”, taki, jakie stoją w innych punktach miasta. Przemawia za tym przystanek tramwajowy, na którym zwykle oczekuje sporo pasażerów MPK. (c)

Spotkanie z kandydatami do konkursu im. H. Wieniawskiego

Towarzystwo im. H. Wieniawskiego oraz Klub Studentów „Od nowa” organizują jutro 22 bm. o godz. 19, w sali klubu spotkanie z kandydatami do IV Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego. Wystąpią na nim M. Szwarc i P. Zymbak, którzy wykonają kilka utworów K. Szymanowskiego i J. S. Bacha. Spotkanie prowadzić będzie Norbert Karaśkiewicz. (w)

Staly Czytelnik z Poznania. — W sprawie Panu wiadomej radzimy przybyć do naszego rady prawego, który przyjmie w każdy czwartek od godz. 17 do 19. (3134).

Michał Kaczmarek, ul. Zwierzyniecka — Zarzuty co do złej jakości kawy okazały się prawdziwe. Równowartość za zakupioną kawę zostanie Panu zwrócona. (2842)

Poezja Majakowskiego w Kawiarni Młodzieżowej

W niedzielę, 21 bm., w Kawiarni Młodzieżowej ZMS, ul. Nowowiejskiego 6, o godz. 12 odbędzie się poranek „Jazdu i Poezji”.

W programie satyry Włodzimierza Majakowskiego w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego: Aleksandry Koncewicz, Henryka Drygalskiego i Jacka Flura. Całość reżyseruje Jacek Flur, kompozycje muzyczne Jerzego Miliana.

Tydzień w Operze

Przypominamy, że dzisiaj na scenie opery zobaczymy i usłyszymy „Konsula” — Menottiego. Poniedziałek — Opera nieczynna.

We wtorek — opera „Straszny dwór” Moniuszki w której główne partie śpiewają: B. Karłowicz, I. Winarska, W. Roessler-Stokowska, A. Cwiczekowski, J. Małachowski, S. Budny i A. Fechner. Dyrygent: E. Kowalski.

We środę będziemy mieli okazję obejrzeć balet Asafiewa „Fontanna Bachezysaraju”; wśród konawców: H. Lupówna-Krzeszkowska, T. Kujawa, W. Milon i K. Mileczyński. Dyrygent: A. Wicher.

Czwartkowe przedstawienie wypełni „Madame Butterfly” — Pucciniego; solistami będą: W. Pelczar, A. Chocieszyńska, A. Cwiczekowski i S. Budny. Dyrygent: M. Szczepkowski.

W piątek — dramat muzyczny Menottiego „Konsul” z K. Jamroz, I. Winarską, W. Roessler-Stokowską, W. Małczewskim i J. Katinem w rolach głównych. Kierownictwo muzyczne Z. Górzyskiego.

W sobotę zobaczymy balet Czajkowskiego „Jezioro łabędzie”; wykonawcy: B. Kaczmarek, H. Lupówna-Krzeszkowska i W. Milon. Dyrygent: W. Słowiński.

W niedzielę — „Jaś i Małgosia”; główne partie solowe śpiewają: J. Myszkowska, A. Chocieszyńska, F. Kurowiak i S. Budny. Dyryguje M. Szczepkowski. (w)

INFORMUJEMY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza 22 bm. o godz. 19 na prelekcję dr. Z. Wroniaka pt. „Lelelew a Marks”.

Komitet Blokowy nr 17 (Wilda) zaprasza mieszkańców rejonu dnia 22 bm. o godz. 18 na zebranie wyborcze, które odbędzie się w szkole przy ul. Pamiętkowej 28. Tego samego dnia o godz. 18, w świetlicy ZMS przy ul. Gruszkowej 13 odbędzie się zebranie wyborcze w Komitecie Blokowym nr 25.

Tow. Miłośników m. Poznania rozpoczyna 22 bm. nowy cykl wykładów o Poznaniu. W poniedziałek o godz. 19 mgr Adam Jerzykowski mówić będzie w sali Pałacu Działalskich o działalności Marcina Kasprzaka.

Dolary w puszkach od konserw

Zlikwidowanie szajki przemytniczej

Służba bezpieczeństwa MSW zlikwidowała szajkę przemytniczą, która od 1956 r. działała na terenie naszego kraju. Centrala tej szajki znajdowała się w Wiedniu. W rezultacie długotrwałego śledztwa służba bezpieczeństwa zebrała obfite materiały i dokumenty. Prokuratura wojewódzka dla m. st. Warszawy przesłała do sądu akt oskarżenia przeciwko 13 osobom zaangażowanym bezpośrednio w przestępczą działalność.

Szajką przemytniczą kierowali z Wiednia: Ludwik Skoczyński, Michał Radzyński i Max Adamaszek. Po 1956 r. wyemigrowali oni z Polski do Austrii, gdzie oficjalnie występują jako właściciele firm i magazynów handlowych.

Główne formy działalności szajki, to nielegalny przywóz złota, złotych monet dolarowych i rublowych (w tym znaczne ilości monet fałszywych), większych partii zegarków oraz przysyłanie do Polski paczek z materiałami tekstylnymi i galanterią w różnej liczbie adresów doraźnie poddawanych. Z Polski wywożono nielegalnie i wysyłano banknoty dolarowe, ruble, polskie banknoty obiegowe, a także duże ilości złomu srebrnego i szlachetnych kamieni.

Szmagłem złota, zegarków, złotych monet i innych wartościowych przedmiotów zajmowali się specjalnie angażowani obywatele austriaccy, przyjeżdżający do Polski w charakterze turystów, konduktorzy międzynarodowych wagonów sypialnych oraz obywatele polscy, wyjeżdżający do Austrii lub do innych państw zachodnich przez Wiedeń.

Jedną z form działalności przestępczej szajki było wykorzystywanie różnicy cen w relacji dolarowej. Do Polski zaczęto nadysłać masowo paczki zawierające damskie bluzki trykotowe (tzw. pull). W Wiedniu kosztują one 30 szylingów, co przedstawia równowartość mniej więcej 1 dolara. Te same bluzki sprzedawano w Polsce za 300—500 zł, co według czarnogieldowego kursu wynosiło ponad 5 dolarów.

Różnice cen wykorzystywano również w masowym nielegalnym handlu zegarkami i srebrem. Przestępcy zwiększali jeszcze zyski, puszczając w obieg duże ilości fałszywych złotych 20-dolarówek oraz własnoręcznie produkowanych złotych monet rublowych. O rozmiarach przestępstwa może świadczyć następujący przykład: w ub. roku zatrzymano „kuriera” szajki, przy którym znaleziono 300 złotych 20-dolarówek (łączna waga około 14 kg).

Jedną z form przemytu były od powiednio preparowane puszki

konserw. Ośrodek dyspozycyjny z Wiednia dostarczył do Polski specjalną maszynkę do zamykania konserw i w tego rodzaju skrytkach wysyłało z kraju m. in. dolary.

Przemytnicza szajka dokonywała wielomilionowych obrotów, w wyniku czego skarba państwa poniosła poważne straty. Polegały one na wywiezieniu z Polski znacznych ilości dolarów i innych wartości dewizowych. Ponadto straty wynikają z nieopodatkowanego obrotu paczkowego. Szkody łącznie sięgają milionów złotych i tysięcy dolarów.

W czasie aresztowania przestępców służba bezpieczeństwa zakwestionowała poważne ilości złota, złotych monet, biżuterii, zegarków, złomu srebrnego i różnych obcych walut. Na wniosek prokuratora zabezpieczono prywatne domy, samochody i inne przedmioty zakupione za pieniądze, pochodzące z przestępstwa.

W pierwszej grupie objętej aktem oskarżenia, która stanie przed sądem są m. in.: małżeństwo Helena i Jerzy Toepfiszowie, Włodzimierz Kulesza, Maksymilian Wald, Jakub Lubliński i Natalia Obrebska — z Warszawy, Tadeusz Tosik z Krakowa oraz Anastazj Dudek — z Sosnowca.

W sprawach pozostałych osób zaangażowanych w działalność szajki przemytniczej, trwa dalsze śledztwo. (PAP)

Kradzież silnej trucizny w Paryżu

W czwartek wieczorem dokonano w Paryżu tajemniczej kradzieży paczki zawierającej 500 gramów bardzo silnej trucizny wyciągu z kurary. Jest to ilość wystarczająca do wytrucia 25 tysięcy ludzi. Paczka została skradziona z ciężarówki pewnej firmy produktów farmaceutycznych. Nadano apele radiowe wzywające zlodzieja do oddania trucizny, której przetrzymywanie grozi śmiercią jemu samemu. Policja twierdzi „chwilowo”, że kradzież była dziełem przypadku. PAP

Starcia uliczne w Wenezueli

W ciągu ostatnich kilkunastu godzin znacznie pogorszyła się sytuacja wewnętrzna w Wenezueli. M. in. w stolicy stanu Tachira, w mieście San-Christobal, doszło do poważnych starć między demonstrantami, popieranymi strajkującymi pracownikami komunikacji miejskiej, a oddziałami gwardii narodowej i policji. W wyniku starć poważne rany odniosło ponad 20 osób. Sytuacja w mieście jest napięta. Wszystkie sklepy są zamknięte, a po ulicach krążą silne patrole policji i wojska.

Również w Caracas doszło do demonstracji studentów i uczniów szkół średnich, którzy protestowali przeciwko zerwaniu przez rząd Wenezueli stosunków z Kubą. Demonstranci zostali zaatakowani przez policję, która otworzyła ogień do tłumu zabijając 5 uczniów, a ponad 40 raniąc. (PAP)

Smutna statystyka

Włochy zajęły w ub. roku pierwsze miejsce na świecie pod względem liczby zachorowań na Heine-Medina. W roku ubiegłym we Włoszech zanotowano 3.137 wypadków paraliżu dziecięcego, co stanowiło swego rodzaju smutny rekord.

Co roku w poszczególnych krajach europejskich i pozaeuropejskich notuje się na milion mieszkańców przeciętnie następującą ilość zachorowań na Heine-Medina: Czechosłowacja — 0, Stany Zjednoczone i Szwecja — 1, Holandia, Niemiecka Republika Demokratyczna i Związek Radziecki — 3, Węgry — 4, Polska — 9, Szwajcaria — 22, Francja — 56, Niemiecka Republika Federalna — 57 i Włochy — 69.

Należy podkreślić, że we Włoszech i NRF szczyptonych jest przeciwko Heine-Medina zaledwie 3 proc. dzieci.

PPR dobrze i wiernie służyła polskiej klasie robotniczej i całemu narodowi polskiemu

Skrót przemówienia Wł. Gomułki na akademii w Warszawie



Polska Partia Robotnicza zajmuje niewielki odcinek czasu w historii rewolucyjnego ruchu robotniczego, a jednocześnie znalazła się na czołowym miejscu w najnowszej historii Polski. Istniała od r. 1942 do r. 1948, tj. do czasu zjazdu połączeniowego PPR — PPS, który powołał do życia dzisiejszą naszą partię — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Ale te 7 lat działalności PPR stanowią najcenniejszy i zarazem najdonioślejszy, przełomowy okres w całej historii polskiego ruchu robotniczego i historii Polski.

PPR była kontynuatorką rewolucyjnego ruchu robotniczego, który przed jej powstaniem liczył już w naszym kraju siedem dziesiętności lat. Nawiązując do najlepszych tradycji swoich poprzedników, które stały na czele tego ruchu, wiążąc się z nimi nieprzerwaną nicią ideową socjalizmu, PPR różniła się od nich pod wieloma względami.

PPR powstała jako partia walki narodowo-wyzwoleńczej, jako partia czynu zbrojnego narodu polskiego, jako je go siła przewodnia w walce na śmierć i życie z hitlerowskim okupantem o wolność i niepodległość Polski.

Jeśli Polska jest dzisiaj wolna i niepodległa, jeśli z kraju zafocanego i słabego przekształciła się w kraj szybko rozwijającego się przemysłu i całej gospodarki narodowej, to pozostając w pełnej zgodzie z prawdą historyczną stwierdzić należy, że te doniosłe przeobrażenia mogły nastąpić tylko dzięki słusznej, dalekowzrocznej myśli politycznej, która przewodziła

PPR przez cały okres jej działalności i którą zaszczerpiała całemu narodowi. Myśl polityczna — niezależnie od jej treści i odcieni — którą kierowały się wszystkie inne partie w okresie poprzedzającym powstanie Polskiej Ludowej była fałszywa, szkodliwa i zgubna dla narodu polskiego.

W walce z Niemcami hitlerowskimi, w walce o wyzwolenie Polski z jarzma hitlerowskiej niewoli naród polski, kierowany przez różne partie, przelał morze krwi. Tej krwi nie można dzielić, nie można oceniać jej wartości według jakichś kryteriów partyjnych. Chyliby czoła przed wszystkimi, którzy w walce tej oddali swe życie niezależnie od tego czy walczyli w szeregach formacji wojskowych powołanych przez PPR, czy też w formacjach wojskowych powołanych przez partie tzw. obozu londyńskiego. Walka i ofiara krwi zarówno żołnierzy Gwardii i Armii Ludowej, jak i żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, przyczyniła się i stanowi wspólny wkład do rozgromienia Niemców hitlerowskich, a więc znajduje się u podstaw niepodległości naszej ojczyzny — Polski Ludowej. Nie zmienia to jednak faktu, że PPR była jedyną partią, która w okresie okupacji prowadziła słuszną politykę w walce narodu polskiego o wyzwolenie, wolność i niepodległość. Politykę taką prowadziła później również te ugrupowania polityczne, które wspólnie z PPR utworzyły Krajową Radę Narodową. Wszystkie inne partie prowadziły politykę szkodliwą, a nawet wprost zabójczą dla Polski.

Tragiczny finał polityki sanacji

Najazd Niemców hitlerowskich na Polskę i jej klęska wrześniowa to finał, tragiczny rezultat wrogiej, antyradzieckiej polityki rządów pilsudczykowskiej sanacji. Ponoś ona bezpośrednią odpowiedzialność za wrześniową katastrofę Polski. Nie można jednak uwolnić od odpowiedzialności za tę katastrofę żadnej z działających wówczas w Polsce partii, chociaż partie te stojąc na różnych pozycjach politycznych zajmowały opozycyjne stanowisko wobec rządzącej sanacji. Nie można ich uwolnić od odpowiedzialności dlatego, że w sprawie dla Polski najważniejszej, tj. w sprawie stosunku do Związku Radzieckiego stanowisko przywódców tych partii nie odbiegało od stanowiska rządu sanacyjnego.

Kto trzeźwo patrzył na rzeczywistość, kogo nie oslepił antykomunizm i wrogość do Związku Radzieckiego nie mógł mieć żadnych złudzeń co do warto-

ści układów sojuszniczych Polski z Francją i Anglią.

W okresie poprzedzającym najazd hitlerowski na Polskę podstawą polityki Francji i Anglii była zмова monachijska z Hitlerem. Oddanie Czechosłowacji na jego łup wskazywało aż nazbyt wyraźnie, że polityka francusko-angielska stawia sobie za cel skierowanie agresji niemieckiej na wschód, przeciwko Związkowi Radzieckiemu. A przecież kto zamierzał uderzyć na Związek Radziecki musiał najpierw uderzyć na Polskę.

Brak pewności co do kierunku najbliższego uderzenia Niemiec zmuszał Anglię i Francję do różnych manewrów politycznych. Pchając ekspansję Niemiec na wschód — co stanowiło generalną linię ich polityki — podejmowały one jednocześnie kroki, aby zabezpieczyć sobie pomoc wschodu w przypadku agresji niemieckiej na zachód.

Bezpieczeństwo Polski i ca-

łej Europy przed agresją niemiecką mogło być zapewnione tylko na drodze, którą wskazywał wówczas Związek Radziecki, tj. na drodze zawarcia sojuszu obronnego radziecko-brytyjsko-francuskiego z udziałem Polski. Radzieckie propozycje i usiłowania stworzenia takiego sojuszu sprzeczne były jednak z monachijską polityką państw zachodnich i ze stanowiskiem rządu polskiego. Anglia i Francja usiłowały wciągnąć Związek Radziecki w matnię wojenną z Niemcami, a same pozostać na uboczu. W rezultacie kilkumiesięcznych manewrów Anglii i Francji w rokowaniach ze Związkiem Radzieckim, 11 sierpnia 1939 r. przybyła do Moskwy anglo-francuska misja wojskowa, rze komyo w celu zawarcia porozumienia o wzajemnej pomocy na wypadek agresji niemieckiej niezależnie od jej kierunku. Przebieg tych rokowań odślania w pełni prawdziwe intencje Anglii i Francji.

Zgoda rządu polskiego na przepuszczenie wojsk radzieckich przez terytorium Polski była dla Związku Radzieckiego kardynalnym warunkiem zaangażowania się w wojnę z Niemcami. Toteż delegacja radziecka proponowała, aby rządy Francji i Anglii, które mają układy sojusznicze z Polską przeprowadziły w tej sprawie rozmowy z rządem polskim i skłoniły go do przyjęcia radzieckiej propozycji.

Beck w dniu 20 sierpnia depeszerował do swoich ambasadorów w Moskwie, Londynie i Paryżu, że na anglo-francuskie demarche w Warszawie odpowiedział: „...jest rzeczą niedopuszczalną, aby te państwa dyktowały o wyzwoleniu woj-skowym terytorium innego państwa suwerennego. Polskę z Sowietami żadne układy nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć”.

Odrzucona pomoc ZSRR i zawodne sojusze

Na co liczyła, czym się kierowała sprawująca władzę w Polsce klika sanacyjna, odrzucając pomoc wojskową Związku Radzieckiego?

Na siłę militarną Polski liczyć nie mogła.

Nie mógł też liczyć rząd sanacyjny na pomoc ze strony Francji i Anglii. Hitler uderzając na Polskę nie lękał się jej zachodnich „sojuszników”. Ogołocił bowiem zachodnią granicę Niemiec ze sprzętu bojowego i żołnierzy.

Wielka ta siła francusko-angielska ze stoickim spokojem obserwowała, jak Polska brocząc krwią, ginie pod hitlerowskimi ciosami.

Intencja była aż nazbyt przejrzysta. Wszak po trupie Polski Hitler idzie na wschód, przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie trzeba mu więc przeszkadzać, ani osłabiać jego siły. Kachuby okazały się niezbyt dokładne. Przed uderzeniem na Związek Radziecki Niemcy obrócili swe wilecze zęby na zachód.

Ileż to razy słyszeliśmy i po dziś dzień słyszymy słowa Anglików i Francuzów: „Myśmy wypowiedzieli wojnę Niemcom w obronie Polski”. Jest w tym pół prawdy. A pół prawdy, to całe kłamstwo. Francja i Anglia wprawdzie wypowiedziały Niemcom wojnę, lecz wojnę o Polskę z nimi nie prowadziły.

I nigdy prowadzić nie będą. Polska mogła się uratować — od zguby wrześniowej — jedynie przez sojusznicze współdziałanie ze Związkiem Radzieckim. Rząd sanacyjny zdrał sobie z tego sprawę. Wołał jednak wybrać śmierć Polski, niż zwycięstwo nad Niemcami, jakie przyniosłaby wspólna walka żołnierza polskiego i radzieckiego.

Po klęsce wrześniowej sanacyjno-faszystowski obóz reakcji polskiej ukuł teorię, jakoby Związek Radziecki „wbil nóż

stawa suwerennego. Polskę z Sowietami żadne układy nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć”.

Po odpowiedzi Becka anglo-francuska delegacja opuściła Moskwę. Przybyła tam nie po to, aby zawrzeć układ wojskowy o wzajemnej pomocy. Delegacja angielska, wyjeżdżając z Londynu nie otrzymała nawet od swego rządu pełnomocnictwa na zawarcie takiego układu. Francji i Anglii chodziło o to, aby Niemcy po zdławieniu Polski uderzyli od razu na Związek Radziecki. Jego rękami chciały wyciągać dla siebie kasztany z ognia. Związek Radziecki nie mógł angażować się w wojnę z Niemcami, nie mając zgody rządu polskiego na wpuszczenie jego wojsk na terytorium Polski. Nie mógł czekać — jak to proponowała Anglia i Francja — aż armie hitlerowskie dojdą przez Polskę do jego granic i wówczas dopiero podjąć walkę z Niemcami. Nie mógł własnymi rękami wiązać pętli na swojej szyi.

Hitler szykując napad na Polskę obawiał się — chociaż bezpodstawnie — że rząd polski może szukać pomocy u Związku Radzieckiego. Chciał się więc przeciwko temu zabezpieczyć na drodze zawarcia niemiecko-radzieckiego paktu o nieagresji.

W zaistniałej sytuacji rząd radziecki widział się zmuszony propozycję tę przyjąć. Rząd radziecki zastrzegł sobie przy tym, że w razie wojny polsko-niemieckiej Niemcy nie mogą zaważać na ziemach ukraińskich, białoruskich i litewskich wchodzących w skład państwa polskiego i że tereny te w razie klęski Polski zostaną obsadzone przez Armię Radziecką.

W plecy Polski”. Cyniczni zbrodniarze, którzy z pełną świadomością i z całą premedytacją uśmiercili Polskę swoją zdradziecką, antynarodową polityką usiłowali własną zbrodnię przypisać Związkowi Radzieckiemu. Rozlewając jad nienawiści do Związku Radzieckiego usiłowali za tą trującą kurtyną ukryć przed narodem swoją odpowiedzialność za zgubę Polski. Obwiniali armie radzieckie, że to ona przez kracząc 17 września dawne granice Polski uniemożliwiła armii polskiej dalszą walkę z kohortami Hitlera, które w tym czasie znajdowały się już pod Włodzimierzem Wołyńskim.

Jedyny realny plan, jaki opracował rząd sanacyjny i Sztab Generalny armii polskiej na wypadek wojny — to plan ucieczki z kraju.

Zgubnie dla Polski, antyradzieckiej postawy politycznej obóz sanacyjny i prawicowy przywódca partii opozycyjnych nie tylko nie zmieniali po katastrofie wrześniowej, lecz jeszcze bardziej ją zaostrzyli. Ukuli wspólnie zakłamana teorię o „dwóch wrogach” Polski.

Za tą reakcyjną teorią kryły się interesy klasowe warstw posiadających — obszarników, kapitalistów, całej burżuazji polskiej. Teoria ta stała się fundamentalną zasadą polityki rządu emigracyjnego i jego ekspozytur w kraju. Przedstawiciele antysanacyjnych ugrupowań politycznych, którzy weszli w skład tego rządu i jego ekspozytur, tj. przedstawiciele PPS-WRN, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Prac cy kontynuowali więc sanacyjną, reakcyjną politykę wrogości do Związku Radzieckiego.

Wypływająca z klasowych interesów burżuazji teoria o „dwóch wrogach” Polski uderzała w ideę walki narodowo-

wyzwoleńczej, dyktowała rozkazy wzywające do „stania z bronią u nogi”, obiektywnie grała na rzecz okupanta hitlerowskiego, w swych założeniach łączyła się z monachijską polityką mocarstw zachodnich, była obliczona na wykrwawienie się Związku Radzieckiego w wojnie z Niemcami.

„Ta właśnie zakłamana teoria o „dwóch wrogach” Polski

W poczuciu odpowiedzialności za losy narodu

W okresie poprzedzającym najazd Niemców na Polskę i w początkowym okresie okupacji rewolucyjny ruch robotniczy pozbawiony był swojej partii. Komunistyczna Partia Polski poprzedniczka Polskiej Partii Robotniczej — została bowiem w r. 1938 rozwiązana w tragicznych okolicznościach związanych z „kultem jednostki”. Ale komuniści pozostali. Swą patriotyczną postawę wykazali nawet w więzieniach skąd zgłaszali się zbiorowo do służby wojskowej, by walczyć z Niemcami. Nielatwo było odbudować rewolucyjną partię, a mówiąc ściślej zbudować nową marksistowsko-leninowską partię, której program działania odpowiadałby nowej sytuacji historycznej, w jakiej znalazła się wówczas Polska i świat. Narażeni na bestialski terror hitlerowski, szczuci przez rodziną reakcję komunistów musieli zmieniać miejsca pobytu, część uciekała do Buga, do Związku Radzieckiego. Lecz od pierwszych tygodni okupacji, w różnych miejscowościach kraju zawiązała działalność konspiracyjna, budując organizacje antyfaszystowskie, stawiające sobie za cel walkę z okupantem o niepodległość Polski.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w ówczesnej sytuacji, stworzone przez komunistów organizacje, jak „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR”, „Młot i Sierp”, „Związek Walki Wyzwoleńczej”, „Front walki za naszą i waszą wolność”, „Polska Ludowa” i szereg innych nie mogło posiadać ani skrytalizowanej koncepcji walki z okupantem, ani też skrytalizowanej koncepcji społeczno-politycznej nowej Polski. Na bazie tych organizacji i ich twórczych poszukiwań — zwłaszcza „Związku Walki

Nieprzejednane stanowisko Delegatury

Wiosną r. 1943 odbyły się dwa spotkania między przedstawicielami kierownictwa PPR a przedstawicielami Delegatury. Proponowaliśmy nawiązanie współpracy na od cinku walki z okupantem, wzajemne powiązanie się Sztabu Głównego GL i Komendy Główniej AK, opracowanie planu konkretnych akcji bojowych, przede wszystkim na kolejowych trasach komunikacyjnych i wykonanie ich wspólnymi siłami GL i AK. Ale delegaturze sprawa walki z Niemcami dla utrudnienia ich sytuacji na froncie wschodnim była zupełnie obca. Wierząc nawet — kierując się teorią o „dwóch wrogach” Polski — wychodziła z założenia, że nie wolno utrudniać Niemcom walki ze Związkiem Radzieckim.

Postawionego przez nas tematu walki z okupantem nawet nie podjęli. Wysłunęli natomiast sprawę konstytucyjną „kwietniowej”, podporządkowania się rządowi emigracyjnemu, granic wschodnich Polski, zaprzeczyli naszym oskarżeniom, że ich ogniwa organizacyjne sporządzają spisy komunistów, a później po goebbelsowskiej prowokacji katyńskiej delegatura zakomunikowała nam listownie, że zrywa nawiązane rozmowy.

Obóz londyński i cała reakcja podjęły walkę z PPR od

stanowiła główną linię podziału między PPR a ugrupowaniami obozu londyńskiego i całą reakcją polską. Walczący o wolność i niepodległość naród polski miał tylko jednego wroga — Niemcy hitlerowskie. W Związku Radzieckim naród polski miał swego przyjaciela, przyszłego wyzwolicie z hitlerowskiego jarzma. Z tej rzeczywistości wpływała linia polityczna PPR.

Od chwili powstania, PPR wysunęła na czoło swych zadań i zadań narodu bezwzględnie walkę z najeźdźcą hitlerowskim o wolność i niepodległość ojczyzny.

PPR wśród wszystkich ugrupowań politycznych działających w kraju była pierwszą partią, która podjęła walkę zbrojną z okupantem przez swoje oddziały partyzanckie Gwardii Ludowej, Gwardia Ludowa, a później powołana przez KRN Armia Ludowa przekreśliła w praktyce rozkazy Komendy Głównej AK o „staniu z bronią u nogi”, stanowiąc zarazem doniosły czynnik moralno-polityczny mobilizujący naród do walki wyzwoleniczej i potęgający ruch oporu. Pod wpływem działań zbrojnych GL i AL rozdzielił się pęd do walki w szeregach AK i BCH.

PPR w poczuciu odpowiedzialności za losy narodu, za skuteczność jego walki wyzwoleńczej wysunęła i realizowała hasło jednoczenia wszystkich sił narodu w antyhitlerowskim froncie narodowym. Zwracała się z propozycjami połączenia sił do wspólnej walki z okupantem do stronnictw obozu londyńskiego, do delegatury krajowej rządu emigracyjnego, do kierownictwa jego organizacji wojskowych, mimo iż wszystkie te czynniki odnosiły się z nienawiścią do naszej partii, określały ją mianem „sowieckiej agentury”, nie przebiegały w żadnych środkach walki z PPR.

chwili jej powstania. Jak to wynika z wielu dokumentów i publikacji, już w r. 1942 przy Komendzie Głównej AK powstała specjalna komórka, która zbierała informacje o PPR-owcach, gwardzystach i sporządzała ich imienne wykazy oraz inspirowała antykomunistyczną i antyradziecką propagandę. W r. 1943 powołano do tych celów specjalny wydział przy biurze informacji i propagandy Komendy AK. Pod koniec tego roku Komenda Główna AK, Delegatura i popierające ją partie powołały komitet antykomunistyczny dla organizowania i koordynowania walki z PPR i szkolenia Związku Radzieckiego.

W sierpniu 1943 r. Bór-Komorowski wydał rozkaz komendantom okręgów i obwodów AK, którym — jak pisał wówczas w swym sprawozdaniu do rządu londyńskiego — nakazał „wystąpić zbrojnie przeciwko elementom pładrującym, bądź wywrotowo-bandyckim. Położyć nacisk — pisze Bór — na konieczność likwidacji przywódców band”.

Zbrodniczy rozkaz Bora po ciągnął za sobą mord wielu PPR-owców i gwardzystów. Do najpotworniejszych należy podstępne wymordowanie na

(Dokończenie na str. 4)

Skrót przemówienia Wł. Gomułki na akademii w Warszawie

(Dokończenie ze str. 3)

Lubelszczyźnie całego oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej, liczącego 30 ludzi. Wobec oburzenia, jakie mord ten wywołał w społeczeństwie, Komenda Główna AK usiłowała

PPR nie dała się sprowokować

Na wściekłą nagonkę obozu londyńskiego, na mordy, które organizowali i których się dopuszczali najbardziej zacietrzewieni i szlasyzowani przeciwnicy komunizmu i wrogowie Związku Radzieckiego, PPR odpowiedziała hasłem: nie będzie wojny domowej podczas wojny z Niemcami. Toczyła nieprzerwanie walkę o front narodowy, nawiązywała kontakty i współpracę z niekomunistyczną lewicą społeczną, z dołowymi ogniwami formacji BCh i AK.

Rosła siła PPR, mnożyły się partyzanckie oddziały GL, w których obok Polaków walczyło немало radzieckich żołnierzy i oficerów zbiegłych z hitlerowskich obozów, a także wyrwanych z ghetta gwardzystów narodowości żydowskiej.

Wbrew fałszom głoszonym szeroko przez oboz londyński, jakoby PPR była „suto opłacaną agenturą Moskwą” PPR przez cały okres swej działalności nie otrzymała żadnej pomocy finansowej z zewnątrz.

W przeciwieństwie do PPR organizacja obozu londyńskiego szczerze finansowały państwa zachodnie za pośrednictwem rządu emigracyjnego i innymi kanałami.

Na przełomie lat 1943/1944 z inicjatywy PPR powołana została Krajowa Rada Narodowa. Oznaczało to zasadniczy zwrot w dotychczasowej walce PPR o front narodowy.

W pierwszym okresie swej działalności PPR nie wykluczała możliwości osiągnięcia jakiegos porozumienia z Delegaturą Krajową rządu emigracyjnego.

Walka z okupantem — naczelnym hasłem KRN

W 1943 r. w Związku Radzieckim zaczęła się formować armia polska pod dowództwem gen. Berlinga, powstał Związek Patriotów Polskich, zaś Armia Radziecka, gromiąc Niemców, posuwała się naprzód, coraz bliżej Polski.

W tej sytuacji powstała Krajowa Rada Narodowa.

Powołanie KRN oznaczało utworzenie w kraju przez siły demokratyczne Polski podziemnej ośrodka politycznego, przeciwstawnego obozowi londyńskiemu, który uzurpował sobie prawo do występowania w imieniu narodu polskiego. Jako główne siły polityczne w skład KRN weszły: Polska Partia Robotnicza, partia lewicowych socjalistów — RPPS, radykalne skrzydło Stronnictwa Ludowego — „Wola Ludu” oraz ugrupowania demokratyczne, skupiające prze-ważnie postępową inteligencję. W czasie powstania warszawskiego zgłosiły akces do KRN lewicowe ugrupowania polityczne, które w tym samym czasie gdy powstała KRN, utworzyły ciało polityczne pod nazwą: Centralizacja Stronnictw Socjalistycznych, Demokratycznych i Syndykalistycznych.

KRN, na czele której stanął Bolesław Bierut, na pierwszym swym plenarnym zebra-

Przełomowa data w historii Polski

Dzień 22 lipca 1944 r. — wydany w tym dniu Manifest PKWN — stał się datą przełomową w historii narodu polskiego. Wówczas to, po raz pierwszy w swej historii klasa robotnicza, działając w sojuszu robotniczo-chłopskim, stała się klasą rządzącą w powstającej do życia nowej Polsce. Po raz pierwszy w historii narodu polskiego, marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej i mas pracujących — PPR sprzymierzona w jednolitym froncie z lewicową PPS objęła ster władzy pa-

rrzucić z siebie moralną odpowiedzialność za tę zbrodnię, którą popełniła faszystowska banda z tzw. Narodowych Sił Zbrojnych, włączonych później do AK. Mordów dopuszczali się również formacje pod ległe Komendy Główne.

gracyjnego, przede wszystkim w zakresie wspólnej walki z Niemcami, co samo przez się otwierało drogę również do porozumienia politycznego. Wobec rządu emigracyjnego PPR zajmowała zawsze stanowisko krytyczne, zwalczała podstawę prawną tego rządu — sanacyjną Konstytucję Kwietniową — nie atakowała jednak pierwszego premiera tego rządu, generała Sikorskiego, który w 1943 r. zginął w tajemniczej katastrofie samolotowej i nie wykluczała, że może on stanąć na czele rządu po wyzwoleniu Polski. Wiele okoliczności wskazuje, że sprawy względnie inspiratory tej katastrofy wywodzili się z określonego londyńskiego środowiska emigracyjnego, które zwalczało zaciekle gen. Sikorskiego, szczególnie za jego układ zawarty w 1941 r. ze Związkiem Radzieckim, w którym została pominięta sprawa wschodnich granic Polski.

Podtrzymana przez oboz londyński goebbelsowska prowokacja katyńska doprowadziła do zerwania stosunków dyplomatycznych między polskim rządem emigracyjnym a Związkiem Radzieckim. Fakt ten, a także nasilenie przez Delegaturę i jej stronnictwa wrogiego kursu przeciwko PPR oraz podjęcie przez Komendę Główną AK wspomnianego już, przejętego przez nas, tajnego rozkazu Bora o likwidacji „band wyrotowych”, tj. naszych oddziałów partyzanckich — wskazywały, że wszelkie rachuby na jakiekolwiek porozumienie z obozem londyńskim są nierealne.

niu powołano do życia Armie Ludową, stawiając na jej czele gen. Michała Żymierskiego. Nakreślając wytyczne przebudowy stosunków społeczno-politycznych po wyzwoleniu Polski KRN postawiła przed narodem, jako zadanie najważniejsze, walkę z Niemcami i jednocześnie w tej walce wszystkich sił. Proklamowała sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i braterstwo broni żołnierza polskiego z żołnierzem radzieckim, jako fundamentalną zasadę swej polityki.

W każdym posunięciu PPR oboz londyński widział „rękę Moskwę”. Według jego propagandy KRN również powstała na „rozkaz Moskwę”. W rzeczywistości Związek Radziecki dowiedział się o KRN dopiero po jej powstaniu. Było rzeczą bardzo ważną, aby powstała w Związku Radzieckim armia polska uznała nad sobą polityczne zwierzchnictwo KRN. Zostało to pozytywnie załatwione przez delegację KRN na czele z Marianem Spychalskim, która przedostała się do Związku Radzieckiego i która też wspólnie ze Związkiem Patriotów Polskich ustaliła skład osobowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, jaki został powołany po wyzwoleniu przez Armie Radziecką pierwszego skrawka ziemi polskiej.

stwową w Polsce, przy współudziale radykalnej partii chłopskiej — Stronnictwa Ludowego oraz partii postępowej inteligencji — Stronnictwa Demokratycznego. Dyktatura proletariatu przyjęła formę demokracji ludowej.

Wyzwolenie Polski przez Armie Radziecką i Wojsko Polskie, odzyskanie niepodległości w nowych, sprawiedliwych granicach, utworzenie władzy ludowej i dokonane przez nią głębokie przeobrażenia społeczne — potwierdziło słusność myśli politycznej PPR. Legła w gruzach sprzec

na z interesami narodu, reakcyjna, antyradziecka koncepcja obozu londyńskiego —

Zbrodniczy owoc polityki obozu londyńskiego

Powstanie warszawskie — to zbrodniczy owoc polityki obozu londyńskiego.

Dowództwo AK i szef delegatury, którzy wspólnie podjęli decyzję o rozpoczęciu powstania, kierowali się obawą, że w ciągu 2—3 dni może wkroczyć do Warszawy Armia Radziecka. Aby nie przespąć chwili i objąć Warszawę w swoje posiadanie przed wkroczeniem wojsk radzieckich, wystąpić wobec nich w roli „gospodarza” — ogłosili powstanie.

Bankruci, którzy proklamowali powstanie warszawskie, nie mieli nic do wygrania, chodziło im tylko o demonstrację polityczną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a postawili na kartę stolicę Polski i życie jej mieszkańców.

Odpowiedzialność za powsta-

Partia klasy robotniczej — partią narodu

Realizacja koncepcji PPR sformułowanej w sposób najbardziej pełny w jej „deklaracji programowej” umożliwiła klasie robotniczej i jej rewolucyjnej partii stanąć na czele narodu, stać się jego przewodnią siłą, sprawiła, że partia klasy robotniczej mogła stać się partią narodu, dowiodła, że sprawa wyzwolenia narodowego i społecznego, sprawa niepodległości, demokracji i socjalizmu związane są ze sobą nierozdzielnie.

Panujące w dawnej Polsce obszarowo-kapitalistyczne i burżuazyjne warstwy społeczne, w walce z PPR zarówno w czasie okupacji, jak i po wyzwoleniu, dążąc do restytucji swego panowania, posługiwały się orężem nacjonalizmu, wielkomocarstwowości, tradycjami Polski szlacheckiej, które stały się już w czasach Polski burżuazyjnej po prostu kolonializmem. Warstwy te przywrócić można do dzisiejszych „ultrasów” francuskich. Chciały one przywrócić swoje panowanie nie tylko nad narodem polskim. Chciały także — jak dawniej — panować, uciskać i eksploatować ludność ukraińską i białoruską zamieszkałą w granicach międzywojennej Polski. Pod „ultrasowskim” hasłem oboz londyński rozpałał walkę prze-

Źródło siły i zwycięstw

Źródłem siły i zwycięstw PPR było to, że walcząc o wielkie cele klasy robotniczej i narodu, kierowała się wytycznymi marksizmu-leninizmu, konfrontowała je z rzeczywistością, uczyła się je stosować w sposób twórczy, zgodnie z wymogami nowego okresu historycznego i konkretnymi warunkami polskiej rzeczywistości.

Toteż PPR i w warunkach okupacji i w pierwszych latach Polski Ludowej, prowadząc walkę na dwa fronty — z tendencjami oportunistycznymi i sekciarskimi — zdecydowanie zwalczała poglądy dogmatyczne i lewackie tendencje.

Uznając konieczność stosowania bezwzględnych represji dla złamania zacieklej antyludowej walki reakcji — partia dbała, by ciosy uderzały tylko w winnych. PPR potępiała metody bezprawia. Ostro też krytykowała, a nawet usuwała z posterunków partyjnych tych, którzy chcieli środkami administracyjnymi zastąpić pracę polityczną, bądź nie odróżniali wroga od potencjalnego sojusznika. Wnikliwym, umiejętnym podejściem do członków AK i podobnych organizacji PPR ułatwiła im czynne włączenie się do pracy i życia społecznego.

PPR zawsze stała na gruncie tezy marksistowsko-leninowskiej, że patriotyzm i internacjonalizm związane są w sposób organiczny i dowiodła

legła w gruzach i zgłiszczach Warszawy, w grobach ponad 150 tysięcy jej mieszkańców.

nie warszawskie ponosi Mikołajczyk i jego rząd londyński oraz kierownicy polityczni i wojskowi warszawskich ekspozytur tego rządu.

Powstanie warszawskie ma dwa oblicza. Jedno — to bohaterstwa, pełna poświęceń walka powstańców z Niemcami, drugie — to haniebna, zbrodnia karta antyradzieckiej polityki rządu emigracyjnego i krajowych przywódców obozu londyńskiego.

Razem z AK w powstaniu brała udział AL, której formacje liczyły około tysiąca ludzi oraz podległe „centralizacji” oddziały Polskiej Armii Ludowej. Zginął w powstaniu cały warszawski sztab AL. Jeszcze przed powstaniem kierownictwo centralne PPR, pozostawiając w Warszawie upolnomocnioną grupę zastępczą, udało się do Lublina.

ciwko PPR, KRN, PKWN. Domagał się od Związku Radzieckiego terenów, których odmawiały Polsce nawet mocarstwa zachodnie. „Linia Curzona” jako wschodnia granica polska — to stara koncepcja angielska, którą Wielka Brytania posługiwała się również w czasie drugiej wojny światowej i wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi podtrzymywała ją na konferencji trzech mocarstw sojuszników w Teheranie i Jaltie.

PPR wspólnie z partiami wchodzącymi w skład KRN i PKWN reprezentowała i realizowała koncepcję niepodległościową nowej Polski nie tylko w znaczeniu społeczno-politycznym, lecz także w sensie geograficznym i pod względem narodowym. Ziemi nie-polskie wchodzące w skład terytorium dawnej Polski wróciły do swych macierzystych republik radzieckich, Polska zaś, przede wszystkim dzięki poparciu Związku Radzieckiego powróciła na swoje przastare ziemie piastowskie nad Bałtykiem, Odrą i Nysą. Dzięki władzy ludowej, popartej przez cały naród, ziemi te zostały w krótkim czasie zaludnione, zagospodarowane i nierozdzielnie związane z całym naszym organizmem narodowym.

tęgo w praktycznej działalności.

PPR była jednym z najbardziej mężnych i ofiarnych oddziałów międzynarodowej armii bojowników antyfaszystowskiego ruchu oporu. Komuniści, antyfaszyści polscy dzielnie walczyli z okupantem hitlerowskim w ramach radzieckiej partyzantki, uczestniczyli w powstaniu słowackim, walczyli w szeregach ludowo-wyzwoleńczej armii Jugosławii, uczestniczyli we francuskim ruchu oporu.

PPR od pierwszej chwili działała w państwie socjalistycznym — Związku Radzieckim i w KPZR, czołową siłę antyfaszystowską, klasowego sojusznika polskich mas pracujących i naturalnego, najwierniejszego sprzymierzeńca narodu polskiego w jego walce o wyzwolenie się z pięć hitlerowskiej okupacji.

Układ polsko-radziecki z kwietnia 1945 r. o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej stał się granitowym fundamentem nowych stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. PPR kształtowała w nowym, braterskim duchu stosunki z sąsiednimi i pozostałymi krajami demokracji ludowej, z całym obozem socjalizmem.

PPR uważała się zawsze za jeden z oddziałów międzynarodowego ruchu komunistycznego, czuła się z nim związana nierozdzielnie wielkimi proletariackimi międzynarodowymi i wspólnymi zasadami ideologii marksizmu — leninizmu. Zarazem stała na grun-

PPR — wychowawcą tysięcy bojowników

Siła PPR tkwiła nie tylko w jej słusznym programie i linii politycznej. Siła ta tkwiła w jej ludziach, w ich gorącym umiłowaniu i bezgranicznej wierze w sprawę narodu i socjalizmu. Szeregi PPR w okresie okupacji rosły szybko, 4 tys. po upływie pół roku, 8 tys. po rocznym istnieniu partii, ok. 20 tys. w połowie 1944 r. — to dużo w warunkach strasznego terroru hitlerowskiego i podwójnej konspiracji przed okupantem i przed rodzimą reakcją. Armia Ludowa liczyła pod koniec okupacji ok. 60 tys. żołnierzy. Partyzanckie oddziały GL i AL stoczyły 453 bitwy i potyczki z Wehrmachtem, SS, policją i żandarmerią niemiecką. Wysadziły 465 pociągów, zniszczyły ok. 4 tys. wagonów kolejowych, 61 mostów i 55 stacji kolejowych.

Trzonem ideowym i organizacyjnym partii byli komuniści polscy — ludzie, którzy mieli za sobą lata nielegalnej działalności w szeregach KPP, znali kazamaty sanacyjnych więzień i barykady Madrytu, przesładowania w kraju i tułaczkę na obczyźnie.

PPR wychowała w swoich szeregach tysiące bojowników. Wielu z nich poległo bohaterską śmiercią. Straciła partia swych wybitnych przywódców: Marcelę Nowotkę i Pawła Findera. Straciła szereg członków swego nieliczne

PZPR kontynuatorką idei PPR

Polska dzisiejsza, ludowa, socjalistyczna — to kraj rozwijający w szybkim tempie swój przemysł, całą ekonomikę, szkolnictwo, kulturę. Produkcja przemysłowa w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest dzisiaj 8 razy większa, niż w r. 1938. Młodsze pokolenie nie wybiera już sobie Polski bez narodowego przemysłu, robotników bez pracy, chłopów bez ziemi, dzieci bez szkoły, młodzieży bez perspektywy życiowej. Miejsce dawnych kryzysów gospodarczych zajęły w Polsce Ludowej okresowe plany wszechstronnego rozwoju kraju, dawna bezadziejność jutra zastąpiona została pewnością realizacji długofalowych planów perspektywicznych, które dzisiaj stwarzają nam realną wizję Polski r. 1980.

Dawne walkanie z sąsiadami, faktyczną izolację, fałszywych przyjaciół, złudne, papierowe sojusze z Francją i Wielką Brytanią Polski burżuazyjnej — Polska Ludowa zamieniła na braterską przyjaźń i owocną współpracę ze wszystkimi sąsiadami na swych granicach, zawarła nierozwalny sojusz ze Związkiem Radzieckim, oparty na wspólnych żywotnych interesach i wspólnych celach wynikających ze wspólnej ideologii, weszła w skład wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych.

Mineło z górą 22 lata od chwili rozpalenia przez Niemcy hitlerowskie drugiej wojny światowej. Wiele zmian zaszło w świecie w ciągu tego okresu. Nie zmieniła się tylko faszystowska, reakcyjna idea antykomunizmu. Antykomunizm prowadzi znowu politykę mocarstw imperialistycznych. Utworzyły one antykomunistyczny, agresywny blok wojskowy — polityczny — NATO — skierowany przeciwko państwom socjalistycznym.

Jednym z najważniejszych elementów tej polityki antykomunizmu stała się odbudowa gospodarczej, politycznej i wojskowej siły imperializmu niemieckiego w NRF.

W kilkanaście lat po wojnie miejsce Wehrmachtu zajęła Bundeswehra, a na jej czele znaleźli się generałowie hitlerowscy — Feertsch, Kammhuber, admirał Gerlach, setki in-

cie swej samodzielności politycznej, swego prawa do realizowania tych zasad zgodnie z warunkami konkretnymi naszego kraju, na gruncie przestrzegania leninowskich zasad i norm w stosunkach między wszystkimi partiami komunistycznymi.

go Komitetu Centralnego — Małgorzatę Fornalską, Franciszkę Mainowską, Zagorę, Józefa Wieczorka, Anastazego Kowalczyka; straciła dziesiątki sekretarzy komitetów obwodowych i okręgowych. Zginęli od kul hitlerowskich przywódcy Związku Walki Młodych — Hanka Szapiro-Sawicka i Jan Krasicki. Poległy dziesiątki dowódców oraz setki i tysiące żołnierzy oddziałów partyzanckich GL i AL, a wśród nich organizator pierwszego oddziału — Franciszek Zubrzycki. Padło wiele tysięcy żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego na polach bitwy z okupantem hitlerowskim. Ofiarnymi bojownikami naszej sprawy byli nie tylko PPR-owcy okresu okupacji, ale i ci, którzy nie raz o chłódzie i głodzie, narażeni na kule reakcji dźwigałi żreby Polski Ludowej.

Uruchamiali pierwsze zakłady przemysłowe, spieszyli na wieś, by wbrew reakcyjnemu bandom pomóc chłopom dzieleć ziemię obszarniczą. Ci, co w szeregach ORMO, milicji, wojska i korpusu bezpieczeństwa — lub na innych posterunkach partyjnych i państwowych ginęli od kul reakcji. Wielką daninę krwi i życia złożyli ci bohaterzy wojownicy — przede wszystkim PPR — w walce o zbudowanie fundamentów nowego, socjalistycznego ustroju społecznego, o szczęście i rozkwit naszej ojczyzny.

nych oficerów wyższej rangi. Kierownicze stanowiska w dowództwie sił zbrojnych podporządkowanych NATO zajęli przestępcy wojenni Heusinger i Speidel. Gestapowcy i esesmani w rodzaju Birra, Fresa, Wehnera — kaci ludności Grudziądza, Łodzi i Bydgoszczy kierują dzisiaj policją zachodnoniemiecką.

Nowy układ sił, jaki powstał w świecie po drugiej wojnie światowej, uformowanie się światowego systemu socjalistycznego, rozpad systemu kolonialnego, a szczególnie olbrzymia militarne-obronna siła Związku Radzieckiego pozwoliły państwom socjalistycznym oraz komunistycznym i robotniczym partiom w całym świecie postawić tezę, że w naszych czasach wojna nie jest nieunikniona. Nasza polityka jest polityką pokojową, we współistnieniu państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Ale obronić pokój może tylko bezwzględna walka narodów na wszystkich frontach, które temu służą. Polska Ludowa, wszystkie państwa socjalistyczne prowadzą tę walkę przede wszystkim na froncie rozbudowy swego potencjału produkcyjnego.

Walka z antykomunizmem — to walka o pokój. Pokój — to socjalizm. Ta prawda przenika coraz głębiej do świadomości wszystkich narodów świata.

Toteż dzisiaj, kiedy obchodzimy 20 rocznicę powstania PPR należy podkreślić jej zasługę, że wprowadzając Polskę na drogę socjalizmu, tym samym wprowadziła ją na drogę pokoju.

PPR dobrze i wiernie służyła polskiej klasie robotniczej i całemu narodowi polskiemu. PPR, schodząc jako partia ze sceny dziejów polskiego ruchu robotniczego zostawiła ten ruch zjednoczony ustąpiła miejsca jednej marksistowsko-leninowskiej partii polskiej klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która stała się kontynuatorką chlubnej idei i chlubnych kart swojej bohaterskiej poprzedniczki.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera oraz techników budowy dróg i mostów na różne stanowiska techniczne oraz inżyniera lub technika mechanika na stanowisko inspektora gospodarki sprzętowej zatrudni Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17. Warunki płacy i pracy do omówienia, pokój nr 346. K529

Księgowych, maszynistki akordowe, doradce technicznego (fizyk lub chemik) oraz pracowników fizycznych do magazynu przyjmie natychmiast Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu, ulica Wielka nr 21, III piętro. K531

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie zatrudni zaraz referenta skupu drobiu i jaj oraz od 1. II. 1962 r. 2 księgowych inwentaryzatorów. Wymagane wykształcenie średnie i 2-letnia praktyka. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Zarząd GS w Dopiewie, powiat Poznań, telefon 30. K547

Inżyniera-technologa drewna lub technika z praktyką w meblarstwie zatrudni zaraz Spółdzielnia „Stolarnia Ludowa” w Poznaniu, ul. Kordeckiego 12. K580

Kinooperatorów z uprawnieniami I kat. zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Cinema”, Poznań, ulica Wronecka 17. K568

Kobiety i mężczyźni do czyszczenia dworca w Poznaniu przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Usług Kolejowych. Miesięczne wynagrodzenie 1.100–1.300 zł. Zgłoszenia osobiste z wnioskiem i życiorysem przyjmuje Dział Kadr — Poznań, ulica Działowa 4. 48873g

Poszukuje się dwie laborantki analityczne i jedną laborantkę chemiczną. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K590.

Kierowników robót do prowadzenia prac w zakresie instalacji elektrycznych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego, przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem — linia nr 60 z Garbar). Wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie techniczne oraz praktyka zawodowa. Wynagrodzenie dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K586

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Stalingradzka 1 — zatrudni zaraz 1 mechanika do warsztatu pojazdów samochodowych. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny, pokój nr 32. K446

Pracownika z wykształceniem technicznym samochodowym lub średnim ogólnokształcącym przyjmie Wydział Komunikacji Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu, plac Kolegiacki 17 (pok. 531). K448

Magazynierów artykułów elektrotechnicznych, części zamiennych z praktyką i znajomością towaroznawstwa, inwentaryzatorów, księgową, fakturzystkę oraz towaroznawców br. metalowej, ceramiczno-szklanej ze średnim wykształceniem zawodowym względnie ogólnym i praktyką oraz pracowników magazynowych (fizycznych) zatrudni zaraz W. P. „Arged” w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K546

✠
Dnia 18 stycznia 1962 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, nasz drogi brat, stryjek, szwagier i wujek, śp.
Marian Koliński
powstańca wielkopolski, odznaczony Włkp. Krzyżem Powstańczym i Odznaką Grunwaldu.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm., o godzinie 15 z kaplicy przy kościele Farnym w Goścyniu.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
K580

✠
Dnia 19 stycznia 1962 r. zmarła nagle, nasmaczona Olejami św., nasza najukochańsza matczka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 76, śp.
Marianna Mikołajczak
z domu Antysiak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Starolecie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKA I SYN Z RODZINA
Poznań-Starolecie, Pstrowskiego 55. 48971g

✠
Dnia 19 stycznia 1962 r. zmarł
Edward Tasiemski
diugoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa.
W Zmarłym straciłszy dobrego i cenionego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 stycznia 1962 r., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO POZNAŃ
K594

SPÓŁDZIELNIA PRACY BRANŻY SKÓRZANEJ
„OBUWNIK POZNAŃSKI”
W POZNANIU, ULICA SZEWSKA 8
zawiadamia
SWOICH KLIENTÓW, ŻE URUCHOMIŁA
PUNKT USŁUGOWY
wszelkich napraw w zakresie parasolnictwa
który mieści się w lokalach przy ulicy Czerwonej Armii 23
Jednocześnie zawiadamia się, że przy ul. Cześnikowskiej 10 (naprzeciw Gospody Targowej)
został otwarty
nowy punkt usługowy naprawy obuwia
ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
K559

Towarzystwo
Krzewienia Wiedzy
Praktycznej O./W.
w Poznaniu
organizuje
KURSY
korespondencyjne
dla kierowców kat. I i II. Informacje ustne lub pisemne w naszym sekretariacie w Poznaniu, ulica Lampego 7, telefon 14-45.
48358g

Praca
Pomoc domowa z referencjami, kochająca dzieci, do 3 osób, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ulica Owiana 32 m. 9a, telefon 432-57.
Pomoc domowa do dzieci, potrzebna. Tomalia, Chociszewskiego 24 m. 2. 48611g
Gospoia na wieś do 5-hektarowego gospodarstwa sadowniczo-hodowlanego koło Warszawy, poszukiwana. Zgłoszenia: Poznań, Dworakowa 14, adwokat S. Hećka. K457

Pomoc domowa przyjmie zaraz. Zgłoszenia: ulica Arceizewskiego 1 m. 6, naroznik Hetmański. 48759g

Pomoc domowa dochodząca do domu lekarza potrzebna. Poznań, Mielżyńskiego 21 m. 2. 48724g
Potrzebny uczeń piekarni zaraz. Poznań, Szamarszewska 11 m. 1. 48844g
Fotograf — dobra siła potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48896g.

Gospoi dochodzącej potrzebuje samotne małżeństwo. Profesor Taylor, Skarbka 29. 48661g
Gospoia kwalifikowana z referencjami, dochodząca lub na stałe potrzebna, Ulańska 6 m. 2. 48835g

Uczennicę miejscową (ukończoną lat 18) przyjmie „Hafta”, Haćciarstwo-Bielizniarstwo, Poznań, Stary Rynek 58. 48838g

✠
W dniu 18 stycznia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 95, moja najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.
Anastazja ANTCZAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA I WNUCZEK
48995g

✠
W dniu 19 stycznia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 69, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
Maria Strykowska
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, w dniu 23 bm., o godz. 10 na cmentarzu paraf. w Długiej Goślinie.
W smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
48996g

✠
Dnia 18 stycznia br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.
Adam Skorliński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 10,45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
48962g

UWAGA!
Mieszkańcy Grunwaldu
DZIELNICOWE BIURO OPALOWE Nr 26
przy ulicy Głogowskiej nr 92
przenosi się
z dniem 19 stycznia 1962 roku
na ul. Głogowską nr 117
K573

OGŁOSZENIA DROBNE

Szlifierz polnik z długą praktyką potrzebną zaraz. Galwanizacja, Dzierżyńskiego 39. 48958g
Gospoię samodzielną, z dobrym gotowaniem do małej rodziny przyjmie. Zgłoszenia również zamiejscowych, Poznań, Miła 17 m. 1. 48942g

Potrzebna stała pomoc domowa, nocleg zapewniony. Poznań, Niedziałkowskiego 7 m. 1. 48982g
Pomoc domową przyjmie. Poznań, Śniadeckich 26 m. 4. 48709g
Ogrodnik - pomocnik potrzebny (kwiaty - warzywa) Poznań - Górczyn (przy) Fort 8a koniec ul. Raszyńskiej (za cmentarzem górczyńskim). 48912g

Nauka
Iańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 47841g
Kto udzieli lekcji języka polskiego — chłopcu ośmiej klasy Liceum Ogólnokształcącego. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48846g.

Kupno
Plastik ładny oraz zamki błyskawiczne do puderniczek — kupię. Konopka, Kraków, Radziwiłłowska 23. K553
Maszynę do krojenia tuszczu (spektschneider) kupię. Dobrze zapłacię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48956g.

✠
W dniu 19 stycznia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 69, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
Maria Strykowska
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, w dniu 23 bm., o godz. 10 na cmentarzu paraf. w Długiej Goślinie.
W smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
48996g

✠
Dnia 18 stycznia br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.
Adam Skorliński
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 10,45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
48962g

✠
Dnia 19 stycznia 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 65, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
Stanisława Merek
z domu Osuch
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 9,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Aleja Stalingradzka 26 m. 16. 48988g

✠
Wszystkim Krewnym i Zyczliwym za oddanie ostatniej przysługi
mgr. Halinie Jagodzińskiej
zmarłej w Krakowie w dniu 13. I. 1962 roku.
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
48950g

Poznańska
Budowlana Spółdzielnia Pracy
Poznań, Garbary 102 — Tel. 502-91
oferuje do dostawy
GARAŻE
prefabrykowane
PRZENOŚNE
typu „Betolit”
o wym. 3.00 x 5.50 m
Cena wraz z montażem
na terenie Poznania 12.000 zł
K587

Telewizor „Dürer” w idealnym stanie sprzedam. Telefon 449-92. 48635g

Okazyjnie sprzedam futro damskie, nowe, z nuttą, ciemne. Poznań, Dzierżyńskiego 142 m. 5. 48881g

Lokale
Małeństwo pracujące szuka dochodzącej, uczciwej, czystej gospodyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48725g.
Paniękę na wspólny pokój przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48671g.

Nieruchomości
Dom jednorodzinny z ogrodem i sklepem handlowym odpowiednim dla rzemieślnika, powierzchnia posiadłości 18,5 ara w pow. Oborniki Włkp. 190.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48673g.
50 gospodarstw od 3—15 ha oraz 25 domów, domków różnej wielkości poszukuje, dokładny opis i cenę przesyłać Pośrednictwu Otręba, Jarocin, Kolińskiego 2. 1263p

Lekarskie
Nedziński Kazimierz, lekarz - dentysta przyjmuje: Ratajecka 30, I piętro, telefon 28-71. 48948g

Różne
Pogotowie Telewizyjne - Radiowe poleca usługi ul. Wrocławskiej 25a, telefon 539-90. 48792g
Plisowanie spódnic wszelkiego rodzaju (fachowe krojenie na miejscu) terminowo wykonuje: „Hafta”, Poznań, Stary Rynek 58, I piętro (na rożniku Wrocławskiej). 48836g
Bunkier kompl. urządzony na hodowlę pieczarek oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48672g.

Przetargi
Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 21 — ogłasza przetarg na wykonanie robót wnętrzo-akustycznych i malej architektury w kinie „Tatry” w Wolsztynie, z terminem wykonania do 30. IV. 1962 r. Słpe kosztorysy oraz dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie zleceńodawcy — dział inwestycji, pokój nr 14, w godz. od 8.30—12. Oferty należy składać w załakowanych kopertach do dnia 30 stycznia 1962 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 stycznia 1962 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się do wolny wybór oferenta. K583

Przetargi
Brygada Remontowo-Budowlana przy Akademii Medycznej w Poznaniu, ulica Fredry 10, pokój 5 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wentylacji mechanicznej w Zakładzie Radiologii, przy ul. Kozej. Termin ukończenia prac 30. III. 1962 r. Oferty składać w terminie 14 dni od ogłoszenia. Dokumentacja do wglądu. K555

Przetargi
Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, Poznań, ulica Bułgarska 39a — ogłasza przetarg nieograniczony na:
1. emalowanie kociołków do pralek 900 szt. miesięcznie;
2. chromowanie osiek 5.000 szt. miesięcznie;
3. chromowanie korb 900 szt. miesięcznie.
Z dokumentacją technologiczną oraz jakością zapoznać się można w Dziale Technicznym Spółdzielni w godzinach od 8—14. Oferty w załakowanych kopertach z napisem: „Przetarg” należy składać w sekretariacie Spółdzielni — pokój nr 14, do dnia 2. II. 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne z aktualną kartą rejestracyjną. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. II. 1962 r., o godzinie 10 w siedzibie Spółdzielni. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferty jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. K451

Przetargi
Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy „POWOGAZ”
w Poznaniu, ulica Janickiego nr 23/25
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie niżej wymienionych robót:
1. roboty konserwacyjno-malarskie wewnętrznej strony wieży ciśnień z własnego materiału. Termin wykonania robót od dnia 1 czerwca do dnia 30 czerwca 1962 r.;
2. wykonanie warstwy izolacyjnej na 2 rurach wodociagowych Ø 150 mm i 600 mm;
3. roboty konserwacyjno-malarskie ogrozdzenia siatkowego terenu Fabryki długości ca 150 m z własnego materiału. Termin wykonania od 15 maja do 30 maja 1962 r.;
4. malowanie pomieszczeń fabrycznych z własnym materiałem. Termin wykonania od 15 kwietnia do dnia 30 maja 1962 r.;
5. wykonanie i montaż łańcucha do podnośnika kubelkowego wg posiadanej dokumentacji. Termin wykonania od dnia 1 czerwca do dnia 15 lipca 1962 r.

Oferty na podstawie ślepych kosztorysów odońność punktów 1, 3 i 4 należy składać na każdej pozycje oddzielnie, w załakowanych kopertach do dnia 15 lutego 1962 r. w sekretariacie Fabryki.
Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 lutego 1962 r., o godzinie 10 w Fabryce. Do przetargu mogą stanąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. „POWOGAZ” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
Wszelkich wyjaśnień udziela codziennie od godziny 9—11 Dział Głównego Mechanika „POWOGAZ-u”. K507

Styczeń
niedziela
21
poniedz.
22

Imieniny

Agnieszki,
Jarosława
Wincentego
Słońce:
wsch.: 7.51
zach.: 16.17

Teatr

NIEDZIELA
W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Zasada”

PONIEDZIAŁEK

GOSTYN — „Anioł i czart”

Kina

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ — Ceramika: „Szczęśliwy Antoni”, poniedziałek — „Pułapka”, Notec: „Ostatnie akordy”, CZARNKÓW — „Paryski wódcę”, poniedziałek — nieczynne, GNIĘZNO — Lech: „Dotknięcie nocy”, Polonia: „Porucznik Marynin”, poniedziałek — „Profesor”, GOSTYN — „Teresa Raquin”, poniedziałek — nieczynne, JAROCIN — „Ogniomistrz Kaleń”, poniedziałek — nieczynne, KALISZ — Kosmos: „Syn wieku”, — poniedziałek — „Od Apeninów do Andów”, Stylowe: „Wojna i pokój”, Wolność: „Zaduski”, KĘPNÓ — „Ostrożnie Yeti”, poniedziałek — nieczynne, KOŁO — „Rozstanie”, poniedziałek — nieczynne, KONIN — Energetyk: „Kwiecień”, Górniki: „Przygody Tomka Sawyera”, KOSCIAN — „Świecące urodziny”, poniedziałek — nieczynne, KROTOSZYN — „Tajemnicza puderniczka”, poniedziałek — nieczynne, LESZNO — „Nafta”, poniedziałek — „W środku nocy”, MIEDZYCHÓD — „Odette S-23”, poniedziałek — nieczynne, NOWY TOMYŚL — „Decyzja”, poniedziałek — nieczynne, OBORNIK — „Powrót”, poniedziałek — nieczynne, OSTROWA — „Alicja w krainie czarów”, poniedziałek — „Człowiek ze słoni”, Słońce: „Za trzymano w H 43 — 23 01”, poniedziałek — „Taka miłość”, — OSTRESZÓW — „Spotkanie w mroku”, poniedziałek — nieczynne, PILA — Iskra: „Katastrofa”, Millenium: — nieczynne, PLESZEW — „Casino de Paris”, poniedziałek — nieczynne, RAWICZ — „Dziś w nocy umrze miasto”, poniedziałek — nieczynne, SŁUPCA — „Ciao, ciao, Bambino”, poniedziałek — nieczynne, SRĘM — „Szukam ojca”, SRODA — „Szczęśliwy Antoni”, poniedziałek — nieczynne, SZAMOTUŁY — „Walec pikowy”, poniedziałek — nieczynne, TRZCIANKA — „Mężczyzna w spodniach”, poniedziałek — nieczynne, TUREK — „Jakobowski i pułkownik”, — WĄGROWIEC — „Okno na podwórze”, poniedziałek — nieczynne, WOLSZTYN — „Odwiedźmy prezydenta”, poniedziałek — nieczynne, WRZEŚNIA — „Słaba pień”, poniedziałek — nieczynne.

Radio

PONIEDZIAŁEK

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Porady praktyczne dla kobiet”; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — Cykl „PPR — ludzie i zdarzenia”; — montaż wspomnień w oprac. S. Pełczyńskiego pt. „Walka o eter”; 10.20 — Muz. symf.; 11 Dla klasy VII; 11.22 — Wirtuoz muz. rozr.; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klasy III i IV; 13.20 — Muz. dla wszystkich; 14 — „Lenin w Komunie Wyszego Technikum Artystycznego”; 14.30 — E. Elgar: Koncert wiolonczelowy e-moll op. 85; 15.10 — „U przyjaźni”; 15.30 — „Przekrój muz. tygodnia” 16.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 16.30 — Koncert muz. operowy; 17.05 — Dla młodzieży; 17.35 — Pieśni Powstania Styczniowego 1863 r.; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Niektóre przygody Elzy R” — odc. pow. B. Wiernika 18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 — Kurs nauki jęz. angielskiego; 19.05 — Z cyklu „Spiewamy pieśni i piosenki”; 19.30 — Transmisja Koncertu Symf. z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 20.30 — d. c. koncertu; 21.15 — „Naukowcy Rolnikom”; 21.30 — Muz. tan.; 21.55 — Rep. literacki; 22.15 — Muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20.10, 23.

POZNAN: 7 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. franc.; 8.50 — Lucja Marenzio i Carlo Gesualdo da Venosa. Madrygały wykonana zespół wokalny pod dykcją Rudolfa Lamy, Madrygały L. Marenzio i C. Gesualdo da Venosa; 9.20 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 9.30 — Ułubieni piosenkarze i orkiestry; 10.30 — „W Jezioranach”; 11 — Ludomir Różycki: Kwintet fortepianowy e-moll op. 35; 11.30 — „Fala 56”; 11.45 — Franciszek Liszt: Poemat symf.; 12.15 — Melodie ludowe; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Kontrasty muz.; 13.25 — „Perły i wieprze” odc. 6 pow. K. Makuszyńskiego; 13.45 — Dla dzieci; 14 — Popularny koncert symf.; 14.30 — Aud. aktualna K. Łącznego; 14.45 — „Powstanie Styczniowe”; 15 — Koncert solistów; 15.30 — Dla dzie

Mecz bokserski Olimpia-Górniki Konin odwołany

Jak nas poinformował sekretarz POZB — Edmund Nadolski, przewidziane na dziś spotkanie bokserskie w hali MTP nr 16 Olimpia — Górniki Konin o mistrzostwo ligi okręgowej, zostało w ostatniej chwili odwołane z powodu choroby większości zawodników Górnika.

Tenis stołowy

Mistrz Polski Galiński wyeliminowany

Rozgrywki o tytuły najlepszych tenisistów stołowych Polski, które odbywają się od piątku w Poznaniu wchodzą w decydującą fazę. Wyłoniono już półfinalistów w grach pojedynczych kobiet i mężczyzn oraz ćwierćfinalistów w grach podwójnych i mieszanych.

Nie obyło się bez sensacji. Bez wątpienia największą jest wyeliminowanie obrońcy tytułu mistrzowskiego z roku 1961 Galińskiego Warszawa. Przegrał on w ćwierćfinale z młodym zawodnikiem łódzkim Garczyńskim. Był to niezwykle porażający pojedynek, stojący na niezłym poziomie. Garczyński dysponujący świetnym ścięciem z bekhendu po tym zwycięstwie stał się jednym z głównych faworytów mistrzostw. Nie przyszło mu to jednak łatwo. Galiński zacięte walczył o każdą piłkę a trzeci set zakończył się wynikiem 26:24. Czwarty wygrał Garczyński 21:19. Poza nim w półfinale gry pojedynczej mężczyzn grać będą: Pietraszek Wrocław, Iwachow Wrocław oraz Kusiński Warszawa.

Wśród kobiet poziom jest nieco niższy niż wśród mężczyzn. Z 32 kandydatek do półfinału zakwalifikowały się Lida Kraków, która pokonała Ratzko również z Krakowa 3:0, Kwiatkowska Łódź, wygrywając z Legud Szczecin 3:2, Szmidt Warszawa po zwycięstwie nad Pyką Śląsk 3:1 i Noworyta Kraków wygrywając z Kucharską Gdańsk również 3:1. W poprzednich grach Szmidtówna wyeliminowała poznaniankę Maćkowiak wygrywając 3:0.

dla każdego...

• 31 państw m. in. po raz pierwszy Związek Radziecki zgłosił swoje drużyny do tegorocznych rozgrywek tenisowych o Puchar Davisa. Jest to rekord zgłoszeń do tych zawodów.

• Największy międzynarodowy turniej bokserski, który ustępować będzie jedynie Igrzyskom Olimpijskim zorganizować postanowiła w listopadzie br. Wenezuela pod nazwą „Diamantowe pasy”.

• 15 osobowa ekipa saneczkarzy NRD, która weźmie udział w mistrzostwach świata w Krynicy już przybyła do Polski. Niemcy trenować będą przed mistrzostwami wspólnie z Polakami.

• Po raz pierwszy zadebiutowali w hokeju na lodzie reprezentanci Bułgarii. W meczu międzypaństwowym rozegranym w Sofii ulegli rutynowanemu Węgrom 4:5.

• Dolnośląski Okręgowy Związek Kolarski, jeden z młodszych w kraju, ma zarejestrowanych ponad 300 kolarzy licencjonowanych a ponad 420 zawodników legitymujących się kartą „W”. Okręg zajmuje czwartą lokatę po Łodzi, Warszawie i Górnym Śląsku.

Kary za wykroczenia celne

Ostatnio odbyło się posiedzenie Społecznej Komisji Dyscyplinarnej działającej przy Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki.

Rozpatrzone na nim m. in. sprawy odwołania się działaczy zapasniczych z Gdańska: Zdzisława Wiśniewskiego i Tadeusza Sentka, którzy ukarani zostali przez Zarząd Główny Polskiego Związku Zapasniczego za niewywiązanie się z obowiązkiem członków kierownictwa ekipy zapasniczej okręgu gdańskiego w czasie pobytu w Szwecji w marcu ub. r. Komisja nie znajdując okoliczności łagodzących, zatwierdziła decyzję naczelnych władz zapasniczych.

Omawiano również sprawę wykroczeń celnych popełnionych przez członków drużyny piłkarskiej KS Polonia Bytom w czasie ich wyjazdu do Związku Radzieckiego w lipcu ub. r. i w tym wypadku Komisja uznała za słuszne kary nałożone przez PZPN. Tak więc kierownik sekcji piłki nożnej Polonia Bytom Stanisław Urbanowski zdyskwalifikowany został na 3 lata oraz zakazano mu peł-

Zmarł O. Fiński

W piątek, 19 bm. zmarł nagle w wieku 63 lat znany działacz i naukowiec z dziedziny kultury fizycznej doc. mgr Otto Fiński. Sport polski poniesi niepowetowaną stratę. Odszedł człowiek, który wiele lat swojego życia poświęcił działalności na polu kultury fizycznej. (FAP)

Cenna inicjatywa

Ubiegłej soboty Komisja Sportu i Turystyki KW PZPR obradowała w poszerzonym gronie nad sprawami związanymi z rozwojem sportu kwalifikowanego w Poznaniu i Wielkopolsce. W obradach, które prowadził przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Zygmunt Piękniewski udział wzięli prezesi zarządów okręgowych związków sportowych.

Podstawą do dyskusji, trwającej cztery godziny, były ciekawe materiały obrazujące aktualny stan naszych zespołów ligowych, członków kadry narodowej z okręgu poznańskiego, liczba zdobytych kolektoriów olimpijskich oraz próba oceny poziomu sportowego w poszczególnych dyscyplinach i klubach. Dodatkowych danych liczbowych udzielił zebrany wiceprzewodniczący WKKFiT mgr Bogdan Zgodziński.

Z przychylną oceną i rzeczowym poparciem spotkała się inicjatywa zmierzająca do umocnienia zespołów reprezentujących krajową klasę sportową oraz możliwości zwiększenia naszego ligowego stanu posiadania. (d)

MACIEJ STABROWSKI

Z Poznania i Wielkopolski

Szachści Trzcianki rozegrali mecz międzypaństwowy z drużyną Pily, w stosunku 3,5:4,5 pkt.

Przy szkole podstawowej w Sulmierzycach, której budowa zostanie ukończona w ciągu bieżącego roku, oddana zostanie do użytku sala gimnastyczna. Korzystać z niej będzie również miejscowy LKS. Kierownik szkoły Mieczysław Dziurła bardzo chętnie współpracy z wielkimi sportowcami.

Rada Powiatowa LZS w Szamotułach dorocznie urządza plebiscyt na 10 najlepszych wiejskich sportowców swego powiatu. Nazwiska najlepszych sportowców w 1961 r. zostaną ogłoszone podczas balu sportowego, 10 lutego w sali Powiatowego Domu Kultury.

Indywidualne mistrzostwa bokserskie seniorów województwa poz

Losowanie piłkarskich mistrzostw świata

W stolicy Chile — Santiago odbyło się losowanie tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w czerwcu w Chile.

Na wstępie zdecydowano rozstać cztery zespoły Południowej Ameryki: Chile, Brazylię, Argentynę i Urugwaj. Postanowiono, że w eliminacjach Chile grać będzie w Santiago, Brazylija w Vina del Mar, Argentyna w Rancagua, a Urugwaj w Arica. Następnie przystąpiono do losowania. A oto poszczególne grupy eliminacyjne: 1. Chile, Szwajcaria, Włochy i NRF; 2. Brazylija, Meksyk, Hiszpania i CSRS; 3. Argentyna, Bułgaria, Węgry i Anglia; 4. Urugwaj, Kolumbia, Jugosławia i ZSRR.

nańskiego odbędą się od 22—25 lutego, a juniorzy od 2—4 marca br.

Pierwsze zawody kolarskie na rolkach organizowane były po wojnie w 1947 r. w Poznaniu i Gnieźnie. Podobną imprezę po raz pierwszy w tym roku urządza KS Warta 21 bm. w sali przy ul. Dzierżyńskiego. (tp)

KRONIKA



Kierownictwo „Akcji Turystycznej FIS — 1962” ogłosiło dzień 31 stycznia dniem gotowości do mistrzostw świata. Próba generalna wszystkich urzędów odbędzie się 2—8 lutego podczas narciarskich mistrzostw Polski.

Organizatorzy przewidują, że podczas FIS odwiedzi Zakopane blisko 470 tys. turystów z kraju i zagranicy.

Wśród licznych turystów oglądających FIS poważną grupę stanowią będą mieszkańcy Wielkopolski. Codziennie odjeżdżać będą specjalne autobusy turystyczne a 22 lutego z Poznania wyruszy specjalny pociąg. Całością akcji turystycznej z Wielkopolski patronuje WKKFiT, a organizacją wyścigów zajmują się: Orbis, Turysta, Gromada i PTTK, które przyjmują jeszcze zgłoszenia chętnych uczestników.

Z 32 krajów przybędą dziennikarze na FIS. Najliczniejszą będzie ekipa fińska — 32 sprawozdawców, z NRD 24, Norwegii 22, Szwecji 21, ZSRR 20 dziennikarzy.

Legitymację prasową nr 1 otrzymał sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Narciarskiej Sigge Bergman, który jest współpracownikiem szwedzkiej gazety „Stockholms Tidningen”.

Telewizyjne mistrzostwa FIS będą codziennie mistrzostwa FIS w Zakopanem. Niezależnie od tego Telewizja Polska nadawać będzie każdego wieczoru 20-minutowe sprawozdania filmowe.

Polska Kronika Filmowa otrzymała specjalne zamówienia z zagranicy i w związku z tym organizatorzy wyrazili zgodę na wykorzystanie przez PKF z helikoptera podczas rozgrywania konkurencji. Drugim helikopterem posługiwać się będzie MO.

Rekord świata w skoku w dal

Jak podaje Agencja Reutersa, w Auckland (Nowa Zelandia) odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, podczas których rekordzista świata w skoku w dal Ralph Boston, ustanowił nowy rekord świata. Boston uzyskał odległość 8. m. 28,1 cm. Poprzedni oficjalny rekord świata wynosił 8. m. 27,1 cm.

cyfelnicy pisać
REDAKCJA ODPOWIA

JOZEF KOŚCIELSKI Z POWIATU POZNAŃSKIEGO — „Na moim kilkuletnim gospodarstwie utrzymuję 2 krowy, 1 jatołkę, 1 konia, parę świń i drób. Posiadam bardzo mało łąk — więc paszę siano wyczerpie mi się za kilka dni. Mam okazję — mogę zakupić wóś siano dwuletnie. Czy takie siano ma pełną wartość?”

Odpowiadając na pytanie wyjaśniamy, że niestety siano przy magazynowaniu traci z każdym miesiącem na wartościach odżywczych. Przede wszystkim w okresie każdego miesiąca obniża się w siano zawartość karotenu o około 10—15 proc. Stare więc i zleżałe siano jest prawie zupełnie pozbawione karotenu, który jest źródłem witaminy A. Równocześnie przestarzałe siano posiada mniejszą wartość odżywczą oraz mniejszą strawność, jest bez aromatycznego zapachu i dobrego smaku.

W praktyce zdarza się w okresie zimy dosyć często, że w wyniku braku witaminy A występują u zwierząt różne schorzenia, jak jatowłość, osłabienie wzroku (kurza ślepoty), chwiejny chód, schorzenia kopyt i inne.

Warto też pamiętać, że bogate w karoten są wszelkiego rodzaju zielonki, żółta marchew pastewna, kiszka z kukurydzy. Przy żywieniu więc zwierząt w okresie zimy nie powinno zabraknąć dobrego siana, dobrej kieszki — zwłaszcza z kukurydzy i choćby bardzo małe dawki żółtej marchwi pastewnej.

Tak więc radzimy kupić raczej dobre siano. Między innymi można je zakupić w GS Szamocin pow. Chodzież. Dla bydła w miesiącu lutym nie wolno skąpić paszy. Bydło dobrze żywność szybko zmienia w tym miesiącu sierść. Bydło niedożywiane w miesiącu lutym — jeszcze w lecie chodzi ze starą sierścią, nie wykazuje pełnej produkcji mleka i często dłużej jatowuje. (m-16)

Dwie prapremiery w teatrze kaliskim

W drugiej połowie stycznia br. Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu występuje z prapremierami sztuk: Ferdynanda Crommelyncka — „Anioł i czart”, i Jarosława Iwaszkiewicza.

„Anioł i czart” w przekładzie Stanisława Hebanowskiego, inscenizacji i reżyserii Tadeusza Kubalskiego, grany jest w Polsce po raz pierwszy, choć sam autor znany jest teatralnej publiczności starszego pokolenia z głośnej w dwudziestolecie komedii „Rogacz wspaniały” w tłumaczeniu Jarosława Iwaszkiewicza.

Krytyka światowa zalicza F. Crommelyncka do wybitnych dramatografów, zaś jego twórczość wielokrotnie porównywano z utworami Moliera i Musseta.

„Anioł i czart” jest interesującą tragikomedią, w której

„Pogotowie lekcyjne”

Pomoc dzieciom

Podjęta przez warszawski Komitet Związku Młodzieży Socjalistycznej inicjatywa organizowania przy Komitetach Blokowych tak zwanego „Pogotowia lekcyjnego”, znalazła naśladowców w Kaliszu.

„Pogotowie lekcyjne” dla dzieci w wieku szkolnym, polega na popołudniowych dyżurach nauczycieli w świetlicach blokowych i zakładowych. Nauczyciele ci pomagają dzieciom w odrabianiu lekcji.

Jak informuje przewodniczący Komitetu Blokowego nr 6 w Kaliszu, — Józef Pytasiński, przy komitecie tym, w porozumieniu z komitetami rodzicielskimi szkół podstawowych nr 1 i 14, utworzono taką właśnie komórkę pomocy uczniom. „Pogotowie lekcyjne” znajduje swoją siedzibę w świetlicy zakładowej popularnej w Kaliszu „Fabryki Lalek”. Dyżury nauczycieli w świetlicy rozpoczyna się najdalej za kilka dni.

Sądymy, że śladem komitetu blokowego nr 6 pójdzie większość komitetów blokowych nie tylko w Kaliszu.

(pół.)

ci; 16.25 — Sport; 16.40 — Piosenki wokalne; 16.55 — Komentarz aktualny T. Kutty; 17.05 — Kartki z historii muzyki; 17.40 — Aud. oświatowa; 18.35 — Z cyklu: Budujemy tam dom — audycja pt. „Potrzebujemy więcej domów”; 18.50 — „Mówi — Zielone Zagłębienie”; 19.30 — Montaż słuchowisko wy; 19.50 — Słuchamy orkiestr i solistów; 20.30 — Kronika studencka; 20.45 — Pieśni w wykonaniu Akaj Bajtugajewa — bas — baryton; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół Klubu ZMS „Piwnica Świdnicka” we Wrocławiu; 22 — Muz. rozr.; 22.15 — Nowości literatury światowej; 22.45 — Mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klas. i romantycznej; 23.09 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

17 — „Portrety” (dok.); 17.20 — Program dla dzieci (W-wa); 18.10 Film krótkometrażowy (dok.); 18.25 Magazyn techniczny (K-ce); 19 — „25 minut z Marianem Żaluckim” (W-wa); 19.30 — Dziennik telew. (W-wa); 20 — Młodzieżowy progr. public. (W-wa); 20.30 — „Tele-Echo” (K-ce); 21.05 — Telew. Studio Literackie — „Cicha noc” — wg. Edwarda Rollinsa (W-wa); 22.25 — Ostatnie wiadom. (W-wa).